DZIS PEŁNA TABELA WYGRANYCH LOTERII KLASOWEJ

WYDANIE A

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XXII. Kraków, wtorek 10 stycznia 1939 Nr. 10

NOWY DZIENNIK

WYDANIE 10 WIECZORNE

Kłajpeda otrzymuje S.S.!

Kowno, 10. 1. PAT. „Memeler Dampfboot“ donosi o utworzeniu na rozkaz dr Neumanna w Kłajpedzie i w powiecie kłajpedzkim oddziałów bezpieczeństwa, których zadaniem ma być czuwanie nad rozpowszechnianiem światopoglądu narodowo - socjalistycznego w kraju kłajpedzkim. Zebrania organizacyjne odbyły się w dn. 7 stycznia. W najbliższym czasie tego rodzaju oddziały bezpieczeństwa mają być założone również w pozostałych dwóch powiatach obszaru kłajpedzkiego. Chodzi tu o organizację analogiczną do hitlerowskich Schutz staffeln (S. S.).

Premier litewski - optymistą

Nie ma mowy o zarządzeniach antyżydowskich

Londyn. 10. 1. (z) „Daily Telegraph“ umieszcza wywiad z premierem Litwy, Mironasem, który optymistycznie zapatruje się na przyszłość Kłajpedy. Rząd litewski wyraża nadal nadzieję, że da się utrzymać status quo w Kłajpedzie, zwłaszcza, że dotychczas oficjalne czynniki niemieckie nie wysuwały w ultimatywnej formie żądania przyłączenia Kłajpedy do Rzeszy.

Równocześnie premier Mironas zaprzeczył, jakoby rząd litewski zamierzał prowadzić politykę antysemicką Rząd nie wyda żadnych zarządzeń, zwróconych przeciw jakiejkolwiek mniejszości narodowej na Litwie.

Raport o sytuacji europejskiej -- ma usprawiedliwić program zbrojeniowy U. S. A.

Waszyngton, 10. 1. (R) Ambasadorowie Bullit i Kennedy złożą dziś sprawozdanie na posiedzeniu połączonych komisyj wojskowych izby reprezentantów i Senatu. Ambasadorowie przedstawią komisji swe poglądy na sytuację europejską. W kołach dobrze poinformowanych uważają, że wystąpienia obu ambasadorów mają na celu przygotowanie gruntu dla programu zbrojeniowego, jaki ma przedstawić kongresowi prezydent Roosevelt.

* * *

Waszyngton, 10. 1. PAT. W kołach politycznych utrzymują, że prezydent Roosevelt wyda orędzie w sprawie obrony narodowej, domagając się przeznaczenia 360 milionów dolarów na budowę nowych samolotów wojskowych i ponad 40 milionów dolarów na budowę 900 samolotów dla marynarki Stanów Zjednoczonych.

Przywrócenie monarchii w Hiszpanii zaproponuje Chamberlain w Rzymie

Londyn, 10. 1. (z) Chamberlain przybędzie do Rzymu z gotowym planem rozwiązania zagadnienia hiszpańskiego w drodze przywrócenia monarchii. Wedle doniesień ze źródeł angielskich, w czasie pobytu Chamberlaina w stolicy Włoch przebywać będzie w Rzymie b. król hiszpański Alfons wraz z małżonką.

Ponadto w okresie wizyty Chamberlaina w Rzymie, odbyć się ma wielki kongres monarchistów hiszpańskich.

Gdy Roosevelt przemawia

(Korespondencja własna No wego Dziennika Wieczornego)

WASZYNGTON, w styczniu.

Sala kongresu w której zbierają się członkowie obu izb na otwarcie nowej kadencji parlamentarnej, stanowi wielki prostokąt, większy od Izby Gmin w Londynie, ale nie tak wysoki. Ściany są szare i widnieją na nich herby i symbole państwa. Po obu stronach sali znajdują się galerie. Są one dziś przepełnione. Większość publiczności stanowią panie, żony członków kongresu, dyplomatów i urzędników. Niektóre z nich przybyły z dziećmi.

Na dole siedzą senatorowie i reprezentanci w fotelach, rozmieszczonych półkolisto i wznoszących się lekko ku górze, jak w teatrze. Rządowi demokraci siedzą po prawej stronie speakera, czyli przewodniczącego, a opozycyjni republikanie po lewej. Przed nimi w specjalnych fotelach, przyniesionych na otwarcie kadencji, zajęli miejsce członkowie gabinetu. Za nimi siedzą senatorzy. Wielu z nich przybyło w jasnych ubraniach i na ogół wbrew oczekiwaniom, czynią wrażenie ludzi młodych. Mało jest wśród nich stosunkowo siwych głów. Do tych ostatnich zalicza się znany senator Norris z Nebraski i Pat Mac Carram z Newady.

435 członków Izby Reprezentantów stanowią tłum nader mieszany, co jest rzeczą zrozumiałą, jeśli zważymy, z jak odległych nie raz przybyli okolic. Jeden reprezentuje upalne stany południowe, a drugi mroźną północ. Są tu przedstawiciele olbrzymich miast i odległych od świata miasteczek i wsi. Znajdujemy tu młode i wrażliwe twarze debiutantów politycznych i wyraziste rysy starych, doświadczonych szermierzy.

Roosevelt wchodzi. Senatorzy i posłowie wstają i witają go oklaskami. Potem siadają i w sali zapanowało głębokie, pełne oczekiwania milczenie. Do dzisiejszej mowy prezydenta przywiązuje się specjalne znaczenie. Prezydent przemawia wyraźnym, spokojnym głosem, który powoli ożywia się i nabrzmiewa. Na galeriach rozmieszczeni są fotografowie i operatorzy filmowi i słychać od czasu do czasu trzask aparatów. Zrobiono dla nich wyjątek ze względu na dzień otwarcia nowych Izb.

„Nadchodzą czasy, w których ludzie będą musieli bronić nie tylko swoich domów, ale i zasad wiary i ludzkości, na których opierają się ich kościoły, rządy i systemy rządzenia. Obrona religii, demokracji i uczciwości w stosunkach międzynarodowych jest walką o tą samą sprawę. Jeżeli chcemy ocalić jedną z tych rzeczy, to musimy bronić i dwóch pozostałych". W sali rozlegają się głośne oklaski.

Prezydent określa bliżej to, o co mu chodzi. Nowe filozofie, głoszące przewagę siły, pojawiły się na innych kontynentach i mogą wkroczyć i do zachodniej półkuli. „Stany Zjednoczone nie pozwolą, aby zaskoczyli je wrogowie ludzkości i wiary". „Amerykanie są zdecydowani bronić zachodniej półkuli. Pod tym względem nie ma między nami żadnego wyjątku". Odzywają się znów gorące i powszechne oklaski.

Roosevelt mówi obecnie o konieczności zbrojeń „świat stał się taki mały, a środki ataku takie szybkie, że musimy się zbroić zanim atak nastąpi". Stany Zjednoczone — mówi prezydent — użyją w razie potrzeby środków skuteczniejszych od słów. „Doszliśmy do przekonania, że nasze ustawy w sprawie neutralności dają szanse napastnikom i odmawiają ich ofiarom napaści. Instynkt samozachowawczy skłania nas do wprowadzenia zmian w tej dziedzinie". Jest to zapowiedź rewizji Aktu neutralności. Na galerii i w sali odzywają się szepty. Odzywają się ciche głosy: „to wygląda na mowę wojenną".

Mowa prezydenta nie jest mową wojenną, ale swoją stanowczością wychodzi poza granice zakreślone przez dawniejsze oświadczenia. Ogólne oklaski na sali dowodzą, że nastroje izolacjonistyczne w Stanach Zjednoczonych należą już do przeszłości. Członkowie Izb wznoszą okrzyki na cześć Roosevelta, gdy ten skończył swoje przemówienie i w parę sekund potem przewodniczący zamyka posiedzenie. Na sali i na galeriach panuje ogromne ożywienie, toczą się dyskusje, wymienia się uwagi i komentarze. Wszyscy zdają sobie z tego sprawę, że przemówienie Roosevelta ma doniosłe historyczne znaczenie i że odbije się potężnym echem na całym świecie.

O. S.

O regenerację sojuszu francusko-polskiego

Paryż 10 1 (z) Onegdajszej nocy agencja Havasa podała streszczenie artykułu generała Sikorskiego o postulacie niemieckim wolnych rąk na Wschodzie i o konieczności pełnej regeneracji sojuszu polsko-francuskiego, a już 8 bm. większość dzienników paryskich podchwyciła sugestię byłego premiera polskiego, zaznaczając nawet w tytułach afiszowymi zgłoskami, jak to czynią n. p. „La Croix" i „La Republique" konieczność tej regeneracji.

Szereg innych dzienników jak „Petit Journal i „L'Ordre" z zadowoleniem przytacza artykuł gen. Sikorskiego o tym, że postulat niemiecki wolnych rąk na Wschodzie może się tyczyć wszystkich, tylko nie Polski, bo Polska ma coś do powiedzenia w tej materii i powie to, gdy nadejdzie właściwa godzina.

Znamiennym jest że nawet „L'Humanite" przyklaskuje myśli odrodzenia sojuszu polsko-francuskiego i wyraża przekonanie, że koncepcja ta jest wciąż żywa w społeczeństwie polskim.

Równocześnie rozległy się prawie powszechnie głosy żalu na wiadomość, iż minister Beck — nie ze swej winy, lecz z winy Paryża — nie przybył do tego miasta na konferencję.

Tajemniczy spis Ukraińców i Białorusinów w Trzeciej Rzeszy

Praga. 10. 1. (z) Korespondent IKC. dowiaduje się ze źródeł dobrze poinformowanych, że rząd Rzeszy postanowił przeprowadzić na obszarze całych Niemiec łącznie z Sudetami, spis wszystkich Ukraińców i Białorusinów

Zamieszkali w Niemczech Ukraińcy i Białorusini będą musieli wypełnić kwestionariusze i podać:

1) do jakich organizacyj ukraińskich czy białoruskich należą,

2) jakie posiadają kwalifikacje wojskowe, (muszą przy tym wymienić w jakich pułkach armii rosyjskiej czy innego kraju służyli), wreszcie

3) muszą wymienić, czy posiadają majątki w Rosji sowieckiej, które uległy konfiskacie.

Dalsze zabiegi Czechosłowacji o pożyczkę angielską

Londyn, 10. 1. (z) Dziś przyjeżdża do Londynu czecho - słowacka delegacja finansowa celem wznowienia pertraktacyj w sprawie pożyczki brytyjskiej dla Czechosłowacji. Jak wiadomo, rokowania między delegacją czecho-słowacką a sferami finansowymi Wielkiej Brytanii podjęte w grudniu zostały odroczone, aby dać delegacji czecho - słowackiej możność porozumienia się ze swym rządem co do nowych warunków, pod jakimi miałaby być pożyczka udzielona ze względu na zmienione warunki polityczne i ekonomiczne Czechosłowacji.

Czechosłowacji chodzi o uzyskanie w Anglii pożyczki w wysokości 30 milionów funtów szterlingów, z czego 10 milionów zostało jej już dawniej przyznane.

Włamanie do siedziby socjalistów austriackich w Paryżu

Paryż. 10. 1. PAT. Socjalistyczny „Le Populaire" donosi, że w nocy z niedzieli na poniedziałek nieznani sprawcy dokonali włamania do siedziby socjalistów austriackich przebywających w Paryżu na emigracji. Biurko i szafy, zawierające akta, zostały wyłamane, podobnie jak i drzwi wejściowe.

20 koni wyścigowych zginęło w płomieniach

Amsterdam (stan New York), 10. 1. (R) Wielki pożar zniszczył stajnię wyścigową „Hurricana Breeding Farm", jedną z najlepszych stajni wyścigowych świata, a najlepszą w Stanach Zjednoczonych. W płomieniach zginęło 20 koni wyścigowych, m. in. rekordziści steeple chase'ów. Straty oceniane są na 200.000 dolarów.

Sic transit...

Praga, 10. 1. PAT. Na skutek decyzji czeskiego ministra W. R. i O. P. politechnika w Brnie nie będzie odtąd nosiła nazwy politechniki im. prezydenta Benesza.

Przed enuncjacją szefa rządu w sprawie zmiany ordynacji wyborczej

Warszawa 10. 1. (A) Krążą pogłoski, że na jutrzejszym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu zabierze głos premier Składkowski i określi stanowisko rządu w sprawie zmiany ordynacji wyborczej. Oświadczenie to ma położyć kres wielu niepokojącym pogłoskom na ten temat.

Co przyniosła wizyta min. Becka w Berchtesgaden?

Nie zanosi się na oficjalny komunikat

Warszawa 10. 1. (A) Opinia publiczna z napięciem oczekuje informacji, dotyczących konferencji ministra Becka z kanclerzem Hitlerem. Ze strony MSZ jak dotychczas nie ukazały się żadne informacje i najprawdopodobniej żaden komunikat urzędowy w tej sprawie nie będzie ogłoszony. Podobno wyjaśnienie znaczenia tej wizyty dla szeregu opinii publicznej nastąpi dopiero po złożeniu sprawozdania przez płk. Becka p. Prezydentowi oraz marszałkowi Rydzowi - Śmigłemu, co ma nastąpić dziś w godzinach popołudniowych.

Dalsze represje antypolskie w Rzeszy

Warszawa. 10. 1. (A) Korespondent „Kuriera Warsz.“ donosi z Berlina: Represje skierowane przeciwko mniejszości polskiej w Niemczech — przybierają ostatnio na sile w formie mnożących się przymusowych wysiedleń działaczy polskich w głąb Niemiec. Oprócz Śląska Opolskiego, skąd wysiedlono kilku działaczy i księży, otrzymało ostatnio takie nakazy czterech polskich działaczy w Prusiech Wschodnich. W przeciągu 8 dni muszą oni opuścić Prusy. Wysiedlenia te wywołują wśród ludności polskiej duże wrażenie i działają dzięki swej bezwzględności zastraszająco tymbardziej, że nie ma przeciwko temu na razie żadnej reakcji.

O uniezależnienie państw bałkańskich od rynków niemieckich

Londyn. 10. 1. (A) Koła oficjalne śledzą z wielkim zainteresowaniem przebieg walk o rynki południowo wschodnie. Zarówno Anglia Francja jak i Sowiety czynią energiczne zabiegi dla umożliwienia tego państwom, pragnącym uniezależnienia się gospodarczego od Niemiec. Rząd sowiecki poczynił ostatnio konkretne propozycje Bułgarii, Rumunii i Jugosławii w sprawie zawarcia nowych umów handlowych, które umożliwiłyby tym państwom zbyt ich produktów na rynkach sowieckich. W najbliższych dniach rozpoczną się również rokowania między Francją a Jugosławią w sprawie zawarcia nowego traktatu. Prawdopodobnie delegacja jugosłowiańska wyjedzie do Paryża.

Demonstracja bezrobotnych

żegna Chamberlaina wyjeżdżającego do Rzymu

Londyn, 10. 1. PAT. Premier Chamberlain i minister spraw zagranicznych lord Halifax odjechali dziś o godz. 11-ej rano pociągiem „Golden Arrow“ do Rzymu. Na dworcu żegnali odjeżdżających sir John Simon i inni ministrowie. Premier Chamberlain nie złożył prasie żadnego oświadczenia. W chwili idjazdu ministrów, przed dworcem bezrobotni zorganizowali demonstrację. Policja rozproszyła demonstrantów.

Na frontach hiszpańskich

Burgos 10. 1. PAT. Kwatera główna wojsk gen. Franco otrzymała wiadomość o całkowitym załamaniu się ofensywy wojsk rządowych na froncie Cordoby. Wszystkie utracone przed kilku dniami stanowiska wojsk gen. Franco na tym froncie zostały już odebrane nieprzyjacielowi.

* * *

Barcelona 10. 1. PAT. Rządowy komunikat o sytuacji na frontach, wydany w poniedziałek wieczorem donosi o nowych postępach wojsk rządowych w kierunku na Monterubio i Azuaga, gdzie zdobyty został szczyt wzgórza Picudo. Dalej komunikat zapewnia, że na froncie katalońskim natarcia nieprzyjaciela na odcinku Artesa de Segre zostały odparte. Na odcinku południowym po zaciętych walkach natarcie wojsk gen. Franco zostało powstrzymane. Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały Tarragonę, Reus, Barcelonę i Cartagenę.

* * *

Burgos 10. 1. PAT. Kwatera główna wojsk gen. Franco urzędowo zaprzecza wiadomościom, rozpowszechnianym przez propagandę rządu barcelońskiego, jakoby 62 dywizja wojsk powstańczych, złożona była z obcokrajowców. Komunikat ten stwierdza, że w dywizji tej nie ma ani jednego ochotnika obcego.

Nowe pomysły terytorialistyczne

Paryż, 10. 1. (A) Francuskie koła prawicowe wysuwają projekt rozwiązania sprawy żydowskiej w skali światowej. Autorzy tego projektu pragną, by był on przedstawiony premierowi Chamberlainowi jeszcze przed rozpoczęciem rozmów rzymskich. Zasadniczą treścią tego projektu jest utworzenie międzynarodowego towarzystwa akcyjnego, którego celem byłoby sfinansowanie emigracji trzech milionów Żydów europejskich oraz zakupno i zagospodarowanie nowej siedziby narodowej żydowskiej. Siedziba ta miałaby się znajdować w jednej z kolonii angielskich; przede wszystkim brałoby się pod uwagę południową Rodezję. W skład głównych akcjonariuszy tego towarzystwa weszłyby Stany Zjednoczone. Anglia i Francja oraz państwa zainteresowane emigracją Żydów: Niemcy, Polska, Rumunia i Węgry. Towarzystwo to nabyłoby odpowiednii wielkie terytorium i zagospodarowałoby przy stosownym poparciu państw zainteresowanych w emigracji żydowskiej.

—oo—

Ustawiczne komplikacje

Praga. 10. 1. (A) Rząd Rusi Podkarpackiej donosi, że władze węgierskie przerwały połączenie kolejowe z Chelmei do Ardosz. Tym sposobem przerwana została komunikacja z Rumunią, skutkiem czego ucierpiała północno wschodnia część rumuńskiego powiatu Marmarosz Sziget. Rumunia zaprotestowała energicznie przeciwko temu zarządzeniu w Budapeszcie.

—oo—

Krwawy finał pościgu za dezerterem

Praga, 10. 1. (R) Z garnizonu w Brnie na Morawach zbiegł w tych dniach niejaki Komendar, pochodzący z Buszczyny koło Taczowa na Rusi Podkarpackiej. Dezerter chciał dostać się na Ruś Podkarpacką. 8-go bm. podczas pościgu Komendar strzałem z rewolweru zranił śmiertelnie czeskiego wachmistrza policji Wiktorina. Po dłuższej pogoni Komendar został zastrzelony przez patrol policyjny.

—oo—

Radio uratowało życie...

Sztokholm, 10. 1. PAT. Jeden z kupców kopenhaskich nabył w aptece magnezję jako środek przeczyszczający. Niedoświadczony sprzedawca wręczył, jak się okazało, zamiast magnezji, silną truciznę, podobną zresztą z wyglądu do magnezji.

Właściciel apteki, zorientowawszy się w pomyłce, zaalarmował radiostację, która nadała ostrzegający komunikat. Komunikat ten usłyszała rodzina kupca w momencie, gdy nalewano już wodę do szklanek celem zażycia rzekomego środka przeczyszczającego.

Kto wygrał na loterii

Warszawa. 10. 1. (A) W dzisiejszym ciągnieniu Loterii padły większe wygrane na następujące numery:

10 tys. zł — Nry: 16577, 73901, 90790, 97026, 143715.

5 tys. zł — Nry: 47911, 59523, 74765, 80226, 80544, 114042.

2 tys. zł — Nry: 18814, 23567, 41601, 46933, 55713, 59401, 77607, 79415, 85777, 98766, 100864 104163, 105271, 122109, 131917, 138778, 149406 158471.

—oo—

Notowania giełdy warszawskiej

Warszawa. 10. 1. (A) Dzisiejsze notowania giełdy warszawskiej (zamknięcie kursów):

Akcje: Bank Polski 137.50. Żyrardów 62—63, Starachowice 47, Modrzejów 19.50. Tendencja niejednolita.

Papiery procentowe: 3 proc. inwestycyjna 85.50, 4 proc. dolarowa 42.25, 5 proc. konwersyjna 69, 4½ proc. wewnętrzna 65 3/8, 4 proc. konsoldacyjna grube odcinki 36.25, drobne odcinki 66. Tendencja utrzymana.

H. G. WELLS

Przepowiednie na 1939

Proszono mnie o skreślenie przepowiedni na rok bieżący i oto one.

Pozwólcie mi być absolutnie szczerym co do tego, jak oceniam moje horoskopy. Nie wiem więcej od was. Nie posiadam żadnego magicznego kryształu. Wszystkie tego rodzaju przepowiednie są raczej zgadywaniem, oceną kierunków i możliwości.

O wiele przyjemniej jest przepowiadać na daleką metę. Bowiem prorokujący może mieć nadzieję zstąpienia do zaszczytnego grobu, za nim udowodnią mu jego omyłkę. Niemniej obecna sytuacja światowa jest tak niezwykła, że nawet wobec ryzyka natychmiastowego zdezawuowania, nie mogę oprzeć się pokusie rozwiania ludzkich nadziei i puszczenia ich na wiatr.

Historia zmienia się bardzo wydatnie w rozmaitych fazach swych dziejów. Niektóre okresy są podobne do szerokiego wylewu ogromnej rzeki. Istnieją ruchy masowe i nie do pomyślenia jest, aby pojedynczy człowiek, — lub nawet grupa ludzi mogła zahamować je lub stanąć im na przeszkodzie.

Takim ruchem była naprzykład wędrówka narodu amerykańskiego na Zachód w dziewiętnastym wieku. Właściwie nikt tym ruchem nie kierował, nie zależał od nikogo, był on bezosobowy. Jego bieg mógł być przewidziany na wiele lat naprzód i to z zupełną dokładnością. Z drugiej strony bywają czasy, kiedy okoliczności i warunki sprzysięgają się, aby władza i decyzja skoncentrowała się w ręku kilku niekontrolowanych jednostek. Wtedy historia staje się nieobliczalna i dramatyczna. I tak właśnie jest dzisiaj.

Bezpośredni los setek milionów ludzi zależy dzisiaj od niepohamowanych odruchów garstki ludzi. Możnaby ich wszystkich pomieścić w zwykłym aeroplanie. Byłby to coprawda hałaśliwy ładunek, lecz jeśliby się udało wywołać katastrofę tego samolotu, złagodzenie ludzkich cierpień na świecie byłoby nieproporcjonalnie wielkie.

Sprawy znajdują się na takim punkcie, że śmierć lub usunięcie jednego lub dwóch osobników, zmieniłoby całkowicie kierunek losów ludzkości.

Pozwólcie mi na razie ocenić sytuację i znaleźć w niej zasadnicze linie.

Niemcy są narodem, lubiącym porządek, próżnym, głęboko sentymentalnym, salutują, lub słuchają rozkazów.

Słuchanie rozkazów wydaje się być największą namiętnością Niemców. Im bardziej ochrypły głos, im bardziej niebezpieczny rozkaz — tym sztywniejszy ich ukłon, tym zawziętsze ich upodobania.

Obecnie

słuchają rozkazów tryumwiratu i wedle wiarogodnego świadectwa nigdy żarliwość ta nie sprawiała im większego zadowolenia.

Piszę o tym tryumwiracie z całą swobodą nieinternowanego dotąd Anglika.

Mój przyjaciel Winston Churchill wyraził się o kimś jako o „wielkim człowieku" Podzielam to zdanie,

lecz nalegam, aby ów ktoś i jego główni przyjaciele zostali wreszcie unieszkodliwieni i odstawieni na bok, i to tak prędko, jak to jest tylko możliwe.

Odwołuję się do opublikowanych notatek tego pana, jego mów, jego roli w obecnym pogromie, ażeby stwierdzić, że

on i jego dwaj przyjaciele cierpią na manię wielkości i zaraźliwą formę mani mordowania.

Możliwe, że się między sobą poróżnią. Możliwe, że jakaś śmiała grupa ludzi odważy się na drugą „krwawą kąpiel", i że jej się to uda. Jeżeli to się zdarzy, Europa będzie postawiona wobec odrodzonych i być może rozsądnych Niemiec.

Wszystko to jednak leży poza zasięgiem mej obserwacji. Nie mam pojęcia, jakie siły mogłyby wyzwolić Niemcy z ich obecnego opętania.

Pozycja „nazi" ubiegłego lata była wielce niepewna, póki Chamberlain ku niesłychanemu zdumieniu całego świata, nie utrwalił jej na nowo. Teraz dzięki powodzeniu silnego uderzenia, nazistowska awantura może rzucać wyzwania i wprawiać w zakłopotanie walczącą myśl ludzką przez wiele lat.

Jednak poza Niemcami widoki na poważne zmiany w świecie są o wiele bardziej prawdopodobne. Reakcja na nieszczęsne koziołki Chamberlaina wywołuje w Anglii stałe i ciągłe gromadzenie sił i prowadzi do narodowego przebudzenia. Jest rzeczą banalną powiedzieć dzisiaj że Quai d'Orsay i Westminster stworzyły nazistowskie Niemcy.

Za rok lub dwa może będzie można powiedzieć że Hitler stworzył nową, radykalną Anglię.

Jest godne uwagi, a dla popleczników Chamberlaina może rzeczą złowróżbną, że z początku wydawało się, iż opinia publiczna pochwala akt poddania się Hitlerowi. Nie było natychmiastowego odruchu wstydu i niesmaku. Cała prasa rządowa, kina i inne publiczne środki, zostały użyte w celu gloryfikacji nieszczęsnego i bezsensownego „pokoju" przywiezionego z Monachium przez premiera ministrów.

Zdawało się nawet, że to się uda. Dopiero później zauważono, że

publiczność gwizdała w kinach, rzecz w Anglii niebywała, że gwizdała, kiedy zadowolony z siebie gentleman z parasolem wysiadał z samolotu, kiedy wsiadał do samochodu, aby czekać na dyktatora, kiedy jechał u boku swego zwycięzcy i kłaniał się wśród aplauzu cudzoziemców.

Szary człowiek Anglii i Ameryki wiedzą bardzo mało o sobie, Nie wiedzą wcale jak bardzo są do siebie podobni i są równie uprzejmi i przebiegli w życiu prywatnym i lubią próżnować, kiedy interesy idą pomyślnie. — są oni skłonni do krytyki ludzi autorytatywnych, chyba wtedy, kiedy chcą zamanifestować swe niezadowolenie i niepokój. Nie lubią krytyki, bowiem przyczynia ona wiele kłopotów i pozbawia poczucia bezpieczeństwa.

Wybierają niedbale swych przedstawicieli, wierzą im ślepo i powracają jaknajszybciej do swych codziennych zajęć. Nic dziwnego zatem, że ich kierownicy mają wiele swobody w dysponowaniu i rządzeniu publiczną własnością i kierowaniu ich interesami.

Wobec nieoczekiwanego wyzwania Hitlera angielska klasa panująca przestraszyła się i starała oszukać samą siebie.

Przez ostatnich kilka miesięcy byłem w bliskim kontakcie z życiem politycznym Westminsteru i jestem absolutnie przekonany,

że Chamberlainiści nie chcieli ryzykować wojny z Niemcami nie dlatego, że wierzyli w to, że Hitler zwycięży, ale dlatego, że byli pewni, iż zostanie obalony.

City i West End Londynu, angielscy gentlemani, imperialiści, postawieni wobec alternatywy poniżającego i podłego pokoju, czy też poważnej groźby rekonstrukcji świata, nie zastanawiali się ani chwili. Danie przez nich pierwszeństwa własnym, prywatnym interesom i postawienie ich ponad narodowy honor i przyszłość świata — jest bezwstydne.

Aby wymusić monachijską kapitulację, rząd brytyjski zorganizował... publiczną panikę. Jeśli zaś sądzi, że zrobił coś innego, to jest głupszy i mniej rycerski niż przypuszczałem. Fakty leżą jak na dłoni.

Nagle John Bull został oszołomiony przez hałasujące głośniki, najechany przez umundurowanych urzędników, zablokowany przez worki z piaskiem, zamknięty w maski gazowe. Olbrzymie ilości kobiet i dzieci znalazły się w panicznej ucieczce ze swych londyńskich domów do niedbale wybranych schronisk, bez odpowiedniej wody żywności i pomocy lekarskiej.

Nie otrzyma on nigdy listy strat tego fantastycznego exodusu, rachunek jednak nadejdzie i dzisiaj już zdaje on sobie sprawę, że

za te pieniądze mógł zbombardować Berlin i obrócić miasto w perzynę.

Tłumaczenia jego były ściśle takie same, jakieby dał jego kuzyn Jonatan w tych samych okolicznościach. Powiedział, a pewnie mówi i dziś jeszcze: — Po kiego diabła?

Zrozumiał, że na bluff-groźbę nalotu kilku tysięcy samolotów na Londyn, chciał uciec, zaryć się do nory, jak królik i błagać o litość. Powoli zaczyna rozumieć, jaką wartość przedstawia w tym świecie mężów... Zaczyna myśleć. Zaczyna stawiać pytania. Karmiono go opowieścią, że jest mądrym, szlachetnym kierownikiem wielkiego imperium, a teraz pyta:

- Co uczyniłem z tego mego imperium?

Klasa rządząca spędza bezsenne noce, wymyślając uspakajające odpowiedzi na to pytanie.

Znaczna część partii konserwatywnej trwa w dalszej rewolcie, jeszcze większa część jej członków znajduje się w stanie neurastenii, próbując utrzymać równowagę na ostrzu szabli, która staje się coraz bardziej podobna do ostrza noża.

Oprócz Chamberlaina, który jak przypuszczam będzie zmuszony do tego, co nazywają „likwidacją" i wstąpi do izby lordów, przybędzie tam w ciągu roku wielu rozmaitych polityków i wpłynie dużo świeżej krwi.

Wydaje mi się, że ta fala radykalizmu, zresztą bardzo patriotycznego, będzie wzrastała i zanim znajdziemy się w połowie roku 1939 zmiecie ona obecny angielski rząd i pociągnie za sobą wiele osób z klasy panującej i rządzącej. Politycy może będą próbowali kompromisów i wstecznych działań, lecz będzie to tylko mały partyjny kryzys w izbie.

Przede wszystkim i po pierwsze przepowia-

Zagranica o Polsce

Budapeszt. 10. 1. PAT. Ukazała się tu książka Jerzego Lissaka pt. „Kraj Białego Orła". Starannie wydana książka zawiera 173 stron. Na pierwszych stronach widnieją podobizny Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Śmigłego Rydza. Autor, jeden z przewódców narodowej młodzieży węgierskiej, który kilkakrotnie odwiedzał Polskę, podkreśla we wstępie doniosłość przyjaźni, łączącej oba kraje, oraz potrzebę dążenia do stworzenia wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Po części historycznej poświęca autor następne rozdziały ustrojowi Polski, armii, życiu gospodarczemu, morzu polskiemu, kulturze, teatrowi i stosunkom mniejszościowym.

Interesująca książka młodego autora, owiana duchem przyjaźni i życzliwości dla Polski, jest jednym ze świadectw serdecznych uczuć, jakie Węgrzy żywią dla Polski, oraz dowodem zainteresowania, jakie młode pokolenie węgierskie okazuje dla zagadnień polskich.

dam powszechne wybory i powrót rządów radykalnych w Anglii.

Nie partii Pracy, lecz rządów narodowych, zasilonych z kół, któreśmy zwykli nazywać lewicą, i obejmujących również poważną liczbę młodych zdolnych polityków i miarodajnych outsiderów.

Następnie w związku z tym widzę nową i gorliwą próbę zjednoczenia narodów, mówiących po angielsku i dominiów. Może Australia i Kanada wyciągną polityczne macki w stronę Stanów Zjednoczonych.

Może zdarzenia potoczą się szybciej. Choć wątpię, czy to wszystko będzie czymś więcej, niż doświadczalnym latawcem roku 1939.

Kiedy piszę o zjednoczeniu Anglii i Ameryki, ostatnią rzeczą, o której myślę, jest zbliżająca się podróż angielskiej pary królewskiej do Kanady.

Jeśli nie powstaną poważne kłopoty między konkurencyjnymi gospodyniami lub między skwapliwymi korespondentami pism, nie widzę z tego żadnej innej szkody oprócz tej, że podróż ta odwróci uwagę opinii publicznej od rzeczy ważniejszych i zapełni szpalty pism na pierwszych stronach. Z drugiej jednak strony Anglicy i Amerykanie muszą sobie zdać sprawę, że uprzejmości pomiędzy głowami obu państw mają bardzo małe znaczenie, nawet z międzynarodowego punktu widzenia. Młoda para, urocza młoda para, zawsze się uśmiechająca i kłaniająca, nie odgrywa najmniejszej roli w problemach dzisiejszej doby.

Przez kilka stuleci angielski dom królewski nie miał żadnego kontaktu z literaturą, sztuką, nauką, oraz oświeceniem publicznym, a jego interwencje w sprawach kościelnych i wojskowych awansów oraz w życiu politycznym były bardzo wątpliwej wartości.

Dlatego wizycie tej w moim horoskopie przypisuję bardzo małe znaczenie.

W moim spojrzeniu w przyszłość odgrywa natomiast ogromną rolę zbliżający się dzień otwarcia

codziennej stałej komunikacji lotniczej nad Atlantykiem.

Oznacza to nagły rozwój zbliżenia umysłowego. Amerykańskie tygodniki i pisma będą sprzedawane w Anglii i vice versa prawie bez zmiany daty. Londyn otrzymywać będzie nowojorskie pisma niedzielne wcześniej, niż San Francisko.

Angielska książka w cenie sześciu penny przełamała już uprzedzenie amerykańskich karteli wydawniczych wobec taniej dobrej książki. Nie ulega wątpliwości że ułatwienie wspólnego porozumienia będzie się szybko rozwijało. Bo jest już dzisiaj czas, aby narody porozumiewały się między sobą i to poważnie.

Czy eliminacja Chamberlaina i jego szkoły z brytyjskiej polityki i nowe socjalne i polityczne porządki zbliżą świat bardziej do wojny?

Świat napewno dalej trwać będzie na krawędzi wojny, póki nie zostanie zmieciony wspomniany już tryumwirat, a odważny i radykalny rząd angielski

ręka w rękę z radykalną Ameryką i radykalną Francją uwolni Hiszpanię od generała Franco oraz zaprowadzi tam jakiś porządek.

Italia bluffuje, nie chce ona walczyć ze światem mówiącym po angielsku, a Mussolini nie ośmiela się jej tej walki narzucić.

Nie widzę pokoju między Chinami i Japonią w roku 1939. Cóż za pokój musiałyby zawrzeć Chiny, aby był on respektowany przez cały kraj?

Oba państwa chylą się ku ekonomicznemu upadkowi. Być może, że ognie się wypalą, ale na nowo wybuchną.

W każdej przepowiedni odgrywają dużą rolę nadzieja i obawa. Przyznaję, że dążę do umysłowej i politycznej konsolidacji krajów, które nazywamy demokratycznymi, do unii demokratycznych państw, mówiących po angielsku. Taka unia mogłaby powiedzieć: — Dość walk!

Ale słowa te muszą być powiedziane z bronią w ręku.

Pokój nie jest niemądrym bez treści słowem. Nie jest on formą cofającą ludzkość. Jest on trudniejszy od wojny i wymaga od człowieka większej energii. Nietylko winniśmy się zbroić i ćwiczyć do niego, musimy się kształcić i wychowywać.

Pokój jest śmiałym legalnym środkiem, tłumiącym wojnę przy pomocy światowego porządku.

Nie może być inny pokój, anizeli taki, jaki jest dopóki panuje pokój tymczasowy obrabowanych, wyczerpanych, śpiących niewolników.

Rozwiany mit o wojnie błyskawicznej

Niektórzy strategowie twierdzą, że najbliższa wojna będzie wygrana przez atakującego w ciągu nocy, jeśli skieruje on wszystkie swe środki techniczne, a przede wszystkim siły powietrzne, w totalnym ataku bez uprzedniego wypowiedzenia wojny przeciwko miastom i centrom przemysłowym nieprzyjaciela. Pewien Anglik opisuje ewentualną taką sytuację w sposób następujący:

Ćwiczenia obrony powietrznej nad Londynem w obecności najwybitniejszych dowódców armii, floty i sił powietrznych. Samoloty manewrują. Nagle wynurza się nad nimi pięć eskadr napastników. Zaskoczone angielskie siły powietrzne zostają zniszczone. Bomby zapalające wywołują tysiące pożarów i panikę w stolicy. Dworce kolejowe i źródła energii zostają unieruchomione, a do schronów dostają się gazy trujące.

Niszczą one dziesiątki tysięcy istnień ludzkich, przenikając do dworców kolei podziemnej, przepełnionej powracającymi z pracy robotnikami. Krążące spadochrony rozsiewają chlor i fosfor. Czwartego dnia Anglia poddaje się. Wola oporu imperium brytyjskiego jest złamana. Coś podobnego mogłoby się stać, gdyby od czasu wojny światowej rozwijała się jedynie broń atakująca, natomiast obrona stanęła technicznie w miejscu. — A tymczasem dziś mamy nauki z Hiszpanii. Franco dokonał wiele swym marszem Sevilla — Madryt. Kiedy jednak doszedł do Madrytu, a nieprzyjaciel mógł zająć przygotowane pozycje, ofensywa załamała się. Dwadzieścia, ba 50 bombowców wysyła się codziennie nad Madryt, aby złamać opór.

Samoloty powstańcze mogły nisko latać, ponieważ działa republikańskie były słabe. Ale życie w Madrycie toczyło się dalej, liczne kina wyświetlały obrazy bez przerwy. Z czasem posunięto się tak daleko, że skasowano sygnały alarmu lotniczego, celem uniknięcia niepotrzebnej paniki. I okazało się, że straszliwe naloty powodowały raczej podniesienie ducha obronnego, a nie jego załamanie wśród ludności. Również inne mechaniczne środki wojenne przekształcały się w przeszkody. Zatarasowały one szosy i drogi komunikacyjne.

Pełen refleksji obserwuje spokojny obywatel groźnie warczący nieprzyjacielski samolot bojowy, który wykonuje swe ewolucje na niebie, lub ogląda rewie obcych wojsk, które przechodzą dumnie spowite w stal i żelazo, a towarzyszy im głuchy łoskot tanków i wozów pancernych. — Faktem jest jednak, że od roku 1918 nie wynaleziono żadnej nowej broni, lecz jedynie udoskonalono i zwiększono moc starych. Wszystko, co przybyło, zdaniem fachowców, nie nadaje się do zastosowania w poważnej chwili. W przeciwieństwie do tego, zdecydowany postęp wykazuje broń obronna, jak naprzykład działa przeciwlotnicze. Taka nowoczesna armatka potrafi w warunkach mniej więcej niezłej widzialności bez trudu zestrzelić każdy samolot, lecący poniżej 10.000 metrów, a przy wysokości ponad 10.000 metrów samolot jest jedynie ślepym nieszkodliwym ptakiem.

Właściwym postępem w tej dziedzinie jest wynalezienie automatycznego celownika, który potrafi w ciągu 20 sekund skierować baterie na zbliżający się samolot. Do tego dochodzi detektor głosowy i cieplny, który z całą dokładnością „dostrzega" i ustala samolot z odległości około 20 km. a więc z reguły na 5 minut przed momentem zbliżania się. W czasie wojny światowej spośród 5 zestrzelonych samolotów, przypadał tylko jeden na ogień dział przeciwlotniczych, podczas gdy dziś na 5 samolotów przypadają już 4 zestrzelone na ogień dział zenitowych.

W ten sposób zwalnia się do ataku eskadry lotnicze, których przed tym trzeba było używać do obrony. Obok lotnictwa, największe przerażenie wywołuje czołg. — Lekkie, ruchliwe czołgi zawodzą jednak już w obliczu bardzo drobnych przeszkód, jak rowy, granaty ręczne, oblanie benzyną i podpalenie. Natomiast, gdy pancerz ich jest dość gruby aby przeciwstawić się skutecznie także ciężkim pociskom antyczołgowym, nikną zalety ich ruchliwości. Nie ulega żadnej wątpliwości, że w przyszłej wojnie czołgi będą stosowane w wielkich ilościach, przede wszystkim celem poparcia ataków piechoty. Ale nie będą one prawdopodobnie miały nigdy większego znaczenia, poza początkową przewagą, jaką dają niespodzianie atakującemu. Równoważą to prawie nieprzezwyciężone trudności, wynikające z konieczności zaopatrywania licznych maszyn wojennych w materiały pędne i smary.

Również gazy trujące przy bliższej analizie tracą wiele ze swej grozy. Aby wymusić ewakuowanie miasta o rozmiarach Nowego Jorku przy pomocy gazów trujących, potrzeba okrągłe 37.000 nalotów o każdorazowej ilości 1000 kg. bomb. Najstraszniejszy ze wszystkich gazów, iperyt, zostaje jednak zneutralizowany przy pomocy wapna chlorowego i musiałby być niezwykle skoncentrowany, aby wywrzeć te straszliwie niszczące skutki, jakie się zwykle przedstawia.

Karabin maszynowy, który już podczas wojny światowej powodował olbrzymie zniszczenia, jest również i dziś królem pola bitwy. Od 20 lat znacznie ulepszony, rozsiewa on dziś swój morderczy deszcz kul, pozostał jednak zasadniczo bronią obronną, jaką zawsze był i prawie nie daje praktycznej możliwości skutecznego zastosowania przy napadzie. A miotacze ognia, które stosowano już przed 20 laty, muszą zawsze przed tym zawrzeć porozumienie z wiatrem, aby zapobiec temu, by właśni żołnierze nie ucierpieli wskutek powracających fal ognia, przeznaczonego dla wroga. Dalekonośne działo, które używane jest przede wszystkim do tego celu, aby siać panikę i przerażenie, okazało się już podczas ostatniej wojny nieskuteczne, ponieważ nie ma mowy o możliwości jakiegoś celowania.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— B. królowa hiszpańska Eugenia opuściła Londyn, udając się do swej synowej księżny Austrii, przebywającej w Rzymie. Królowa zaproszona została przez króla włoskiego i zamieszka w Pałacu Kwirynalskim.

— Ambasador japoński Togo odbył ponowną rozmowę z komisarzem Litwinowem w sprawie rybołówstwa. Jak słychać rokowania na razie nie poczyniły postępów.

— Młodszy syn króla Jemenu, ks. Hussein Seif ul Islam, opuścił samolotem Hongkong, udając się do Londynu celem wzięcia udziału w konferencji palestyńskiej.

TABELA LOTERII

(NIEURZEDOWA) **z dnia 9 stycznia**

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 138117

Zł. 75.000 na nr. 108375

Zł. 10.000 na n-ry: 30471 60000 146571

Zł. 5 000 na n-ry: 62829 65335 71909 89769

Zł. 2.000 na n-ry: 1399 4329 4378 9100 9484 10931 20841 25471 31812 44989 57921 64320 70249 70448 71714 72335 72337 81738 91247 94805 117997 124787 125365 159713

Zł. 1.000 na n-ry: 14083 16760 17429 19829 21554 29442 3?899 35102 46269 56366 62561 62749 64269 69038 71860 82778 86782 89559 92990 94722 100815 105761 107948 112103 114936 121783 131171 138227 140279 149013 149808

Wygrane po zł 250

119 35 40 297 8 494 520 724 916 51 88 1098 264 93 6 376 86 495 509 612 97 830 2316 486 94 549 627 792 823 3072 289 97 354 514 610 15 75 86 4000 166 257 356 456 71 76 535 6 41 741 909 5245 402 747 64 829 55 909 6265 353 63 473 632 85 753 941 7153 257 93 429 556 7 777 95 780 2 913 92 8080 103 224 512 715 843 947 9097 141 80 246 64 71 315 16 19 81 410 31 566 74 6?2 69 748 84 808 971

10678 99 783 849 921 11003 59 133 42 61 216 71 99 360 504 707 14 54 9 807 95 12030 71 181 306 476 555 99 780 812 923 89 13354 67 71 762 805 73 900 14 14063 230 59 352 88 497 516 49 611 727 31 15061 77 141 76 283 619 53 755 816 81 978 16234 368 424 50 734 932 17083 146 247 320 498 610 18181 283 339 53 74 605 853 924 42 19045 91 119 321 619 39 703 879 938 72

20009 27 107 74 84 9 204 42 430 94 620 66 82 712 59 895 21056 80 1 8 218 84 407 15 61 521 36 693 4 758 825 68 22063 9 91 171 86 244 320 52 420 704 23012 16 225 45 377 410 33 76 532 5 43 52 9 76 713 58 67 810 26 42 928 24027 178 84 306 549 67 667 913 58 25182 98 278 80 545 82 701 42 998 26038 184 243 315 63 7 76 401 512 603 68 76 922 27305 40 439 510 34 674 91 4 859 65 99 28136 47 50 6 9 70 441 58 527 49 637 75 91 705 58 82 804 42 62 29048 57 93 108 34 337 62 437 50 563 693 740 838 971

30043 208 76 393 444 57 525 30 650 975 31053 180 249 384 602 30 96 769 923 56 32286 327 67 408 605 62 78 733 801 923 32 50 84 33075 116 268 379 523 78 86 831 85 928 34022 86 175 302 679 90 744 839 35008 126 30 80 3 202 18 67 92 304 18 31 54 442 80 573 86 624 5 839 991 36040 162 91 209 98 336 79 446 557 64 626 770 37123 78 204 82 92 500 613 83 758 931 40 38066 174 244 308 29 55 97 400 523 86 659 95 918 76 88 39154 62 97 235 352 77 552 569 645 73 92 929 99

40041 57 58 113 80 216 94 352 69 432 523 601 19 945 41385 774 96 8?1 46 61 967 42299 309 53 70 80 436 83 676 731 871 43017 120 22 202 27 303 465 507 74 728 941 44346 57 58 74 88 438 59 69 505 704 7 25 806 911 12 72 45132 217 59 315 51 426 534 687 757 86 832 96 987 46129 745 99 841 952 47034 91 108 35 217 33 535 680 92 737 81 895 976 94 48025 34 176 214 27 310 446 63 564 98 661 822 957 87 97 49086 144 90 222 27 59 846

50048 83 98 263 344 414 591 667 87 940 89 51000 117 239 64 395 503 625 29 755 871 89 919 52005 171 226 312 39 84 607 746 867 91 53075 189 217 373 80 415 63 71 518 94 771 98 824 51 86 96 906 27 43 52 54067 104 28 53 405 901 55210 418 37 625 775 874 945 74 56018 20 272 321 40 61 675 88 97 939 57128 69 66 289 398 447 48 49 83 94 508 604 808 58266 93 354 413 61 664 70 850 59132 38 235 51 376 85 424 512 72 711 878

60236 366 671 796 61061 441 586 702 60 892 954 62039 51 75 146 221 40 71 302 41 52 406 675 787 838 917 92 6311 232 79 344 83 692 783 328 64182 245 54 313 87 89 392 737 68 808 88 65253 72 91 399 479 679 724 917 66025 120 35 94 204 332 577 739 98 928 69 91 67017 68 341 84 663 764 68135 394 498 573 85 681 88 862 92 906 23 32 69353 61 498 570 799 820

70021 80 245 424 51 90 694 759 84 71105 12 41 243 376 484 509 73 657 830 68 78 72054 111 15 62 530 41 608 702 14 76 87 73062 116 201 15 409 513 50 68 769 98 830 74023 39 176 474 668 75001 9 63 171 78 86 234 35 431 43 590 95 621 818 28 69 77

76003 69 360 619 41 42 753 807 61 911 45 77105 359 98 648 731 88 817 78069 367 484 510 738 841 54 79032 33 82 199 400 16 44 546 79 667 737 866

80020 53 64 191 216 91 479 632 90 742 919 81034 151 61 244 76 389 425 563 620 725 803 80 82014 395 431 698 907 61 89 83101 383 416 96 712 80 84074 182 413 859 7 85190 260 444 645 71 900 86020 110 40 53 203 328 86 579 603 16 56 901 62 87015 57 181 271 86 387 665 7 717 854 988 88010 22 115 79 268 91 798 850 95 928 77 89148 54 346 80 99 530 621 921

90171 92 212 328 80 410 592 633 64 881 970 91176 226 30 57 397 416 79 749 81 94 838 41 945 51 92038 67 174 90 547 51 62 960 93171 410 93 527 97 668 738 822 56 952 94076 296 98 435 59 534 910 95255 63 77 63 426 637 707 17 49 86 889 953 96046 104 49 207 96 320 40 44 424 92 585 86 638 917 72 97023 152 88 480 528 55 90 602 825 98115 288 838 63 908 36 99204 306 55 77 502 927 56

100067 388 405 55 83 501 97 645 795 999 1010040 66 90 97 163 453 503 704 65 926 102119 281 345 87 494 618 76 740 69 918 39 103000 91 111 37 200 307 73 427 633 756 807 19 47 931 95 104050 274 78 386 486 711 105067 90 562 909 72 82 106098 197 299 336 780 107202 61 436 37 525 95 712 873 108046 50 103 240 560 906 48 109032 94 18 46 229 325 99 524 674 78 733 45 66 813 988

110141 270 583 783 111039 204 8 53 88 376 501 71 112064 77 223 354 473 628 713 863 113140 329 69 434 527 822 989

114052 176 84 234 309 527 72 115593 644 967 116007 44 273 441 588 763 944 117067 269 71 522 731 872 118001 229 434 77 539 743 950 61 119137 275 339 55 61 88 421 545 840 43 935

120040 111 22 247 311 547 794 859 72 999 121103 344 569 642 700 75 92 829 48 122072 260 362 83 668 85 916 82 123062 312 519 27 82 709 70 802 21 124020 140 292 590 616 79 92 735 58 89 125337 55 408 511 15 82 640 88 839 82 126148 203 83 89 440 93 692 812 55 951 127052 86 255 361 524 97 856 906 89 128254 300 463 73 581 842 56 913 66 129101 47 92 340 578 700 826 904

130132 78 362 78 652 737 800 77 910 21 94 131004 65 103 243 76 358 79 400 55 87 709 12 813 37 925 132123 72 237 46 55 71 75 423 33 534 694 717 810 42 919 98 80 133020 88 219 95 364 565 662 78 700 79 811 922 134041 71 154 281 328 94 494 538 791 878 954 135015 201 81 655 741 87 856 93 926 50 136022 193 383 94 452 70 505 40 604 777 388 93 933 61 78 137057 110 79 219 37 58 61 320 36 641 893 925 31 65 82 138038 189 287 538 718 41 81 848 139046 52 67 391 618 72 81 743 64 835 39

140021 152 240 48 364 435 533 615 85 953 141031 305 439 88 96 507 19 48 142044 63 118 73 81 91 98 248 90 304 12 444 515 33 627 41 74 764 65 815 38 912 29 72 85 143103 367 424 57 78 514 764 883 144087 388 473 608 48 67 86 729 818 64 954 62 144055 277 344 62 452 71 73 528 64 788 885 957 146485 568 855 967 147032 42 237 391 406 10 85 581 647 735 830 38 964 148105 65 229 149463 392 661 722 46 92

150037 434 98 500 604 701 851 56 999 151149 213 522 92 680 790 955 68 90 152011 387 92 448 593 851 153151 355 448 574 708 154237 46 66 563 71 762 155036 188 260 323 437 54 522 52 53 704 53 837 156002 38 14084 253 304 69 410 74 754 90 990 157028 261 78 534 607 41 918 46 53 93 158122 304 439 673 826 916 159046 266 87 323 424 47 603 57 977

III ciągnienie
Wygrane po zł 250

319 426 667 792 1222 53 80 406 24 691 714 881 2335 95 418 95 600 767 854 936 3374 926 55 4533 47 954 95 5742 6017 194 897 993 7085 427 613 723 968 8004 53 192 209 356 9167 561 771 914 19

10264 422 97 548 605 792 888 11064 203 51 321 445 531 57 77 810 88 12130 393 613 96 740 13078 219 55 58 323 85 452 994 14209 398 452 64 820 945 15153 582 658 820 16134 72 79 80 255 360 537 17048 338 441 636 866 18147 617 706 24 822 37 919 19156 212 489 711 913 77 95

20011 225 57 372 658 720 853 21050 69 109 366 71 74 443 608 71 865 76 900 61 22065 70 72 122 53 309 82 460 689 23004 234 37 39 310 693 24083 434 534 74 25026 149 588 26159 377 424 805 27137 928 39 28012 49 206 351 407 94 844 29028 289 342 514 603 842 53 953

30018 195 238 725 41 31000 269 758 65 801 32068 104 363 892 33463 388 774 34008 516 68 669 756 90 806 30 973 82 35007 231 324 690 743 925 70 36047 65 762 37010 328 41 820 942 38017 60 346 540 62 789 910 39140 52 76 222 73 387 594 601 60 796

40059 183 241 455 758 981 41015 249 506 797 965 42456 90 537 614 43242 402 46 535 781 44222 66 341 593 635 828 83 45010 241 500 657 973 46013 598 628 56 762 47160 206 382 434 57 610 717 847 961 48091 565 846 928 49166 208 379 431 578

50337 57 461 831 43 95 985 51322 647 787 956 52016 223 33 83 634 783 802 53106 814 328 526 72 672 54029 40 45 172 89 372 488 896 55064 278 433 735 56067 211 332 90 731 51 941 57044 510 653 730 999 58017 57 340 799 874 59316 645 95

60144 51 439 781 874 526 61085 160 67 306 54 498 562 623 62044 88 91 63311 695 64039 211 43 369 617 856 65024 412 704 34 936 66 119 329 610 97 893 67004 134 342 65 510 602 14 18 68 212 617 997 99 69106 43 466 651 836 910 75

70307 569 958 99 71060 76 121 96 492 647 54 790 882 72679 873 73359 493 814 74400 526 82 795 819 75110 279 526 70 748 852 76287 816 917 25 77139 559 655 740 78006 114 781 79131 381 478 757 819 31 986

80232 47 381 519 33 38 774 81069 140 362 863 82059 169 227 339 439 72 536 893 83113 531 882 84250 696 759 85195 272 385 527 682 907 29 86141 61 90 268 309 660 700 77 95 87053 276 491 629 704 88 224 795 856 89177 239 435 676 953 54

90302 856 902 51 91026 96 266 793 92001 286 330 429 688 757 93218 495 516 88 669 708 94023 52 146 85 514 926 47 95131 55 360 820 80 936 96016 83 126 65 464 538 816 914 97003 54 127 300 516 37 98285 339 92 630 77 99200 93 390 440 518

100076 243 627 49 836 77 101191 243 419 504 718 82 102055 91 113 731 61 821 45 79 89 03092 308 66 90 870 937 04225 333 58 467 105274 605 106343 478 537 51 769 820 70 88 107360 472 805 85 108033 254 446 48 554 65 676 969 109393 589 641 810 11 87 942

110020 130 520 731 892 901 2 111152 516 41 918 112030 710 944 113397 424 635 99 706 114023 103 276 315 46 489 951 115030 514 761 116188 90 824 117194 489 506 118474 98 549 814 119036 539 838 945

120250 847 993 121270 525 870 122253 740 83 830 934 85 123136 361 124188 239 414 35 580 898 970 125012 360 484 555 91 614 775 881 126030 40 134 206 408 61 594 642 78 788 127019 320 53 570 686 938 128310 805 17 29 34 908

130462 522 40 58 826 987 131201 88 512 608 47 912 74 132001 162 74 222 98 693 803 133370 77 92 819 134014 107 529 135061 264 69 327 65 411 77 589 136877 137075 130 359 457 552 138072 178 588 722 526 55 56 139079 112 371 710 61 68

140037 631 141138 203 382 427 518 619 97 793 895 142257 326 433 729 852 903 54 91 143198 386 406 18 902 144028 205 307 66 774 145104 56 356 542 47 698 820 146658 896 978 147093 168 520 637 927 91 148374 578 968 149405 593

150183 325 523 792 151026 194 703 846 67 152353 831 153494 891 946 72 154083 135 73 721 890 155169 618 771 918 49 156376 497 530 658 62 157287 304 16 38 410 26 518 48 779 955 63 159168 436 669 841 975

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr 84032

Zł. 15 000 na nr. 142078

Zł. 10 000 na n-ry: 36310 108980 114571

Zł 5 000 na n-ry: 61218 74235 98980

Zł. 2.000 na n-ry: 7333 12463 14415 16022 30606 31107 61820 65434 71472 79423 79770 96965 97488 132190 141595 158724

Zł. 1.000 na n-ry: 639 1770 4678 12205 18065 21840 28972 30108 32738 38326 43650 43965 56055 56903 64504 65480 72836 74246 74795 81700 85381 90812 106276 110545 111609 120336 128068 140592 144243 149890 15099. 154171 155390 159722

Wygrane po zł 250

99 249 747 924 59 1028 155 850 2151 256 82 327 819 61 3004 255 367 90 551 857 88 96 935 37 4258 391 551 725 907 83 5 193 299 368 641 71 833 947 6048 613 926 7441 8214 473 548 95 807 87 9611 792 809 946

10125 31 38 506 37 790 855 11038 220 748 12104 219 555 76 13343 505 62 820 952 14100 257 420 798 869 15405 766 862 16066 380 411 16 591 859 17131 301 10 519 43 815 66 18108 338 87 407 643 19510 613 85 766 991

20181 268 392 503 25 78 832 21049 120 365 462 575 810 907 27 22071 252 347 573 696 887 23564 721 24 823 51 948 24 164 302 5 60 576 25552 641 824 36 90 26010 29 95 205 70 364 511 27206 37 513 47 826 922 28113 28 234 57 95 452 571 662 868 997 29449 530 710 11 74 889

30131 258 340 418 47 551 692 31044 59 157 397 484 705 18 873 32225 343 513 760 91 927 97 33034 113 304 797 34007 227 398 449 805 75 929 35002 10 149 67 720 36272 367 668 729 827 37371 496 806 44 928 38193 377 443 68 576 90 850 39048 170 410 520 28 656 925

40073 99 372 720 847 66 76 79 41018 66 104 375 406 575 42466 74 651 73328 707 96 831 900 44034 109 258 998 45088 243 55 818 46156 263 397 503 77 607 22 834 906 14 46 47059 212 344 763 965 48043 795 49017 160 211 381 82 428 689 338

50396 534 650 791 51004 160 315 19 417 531 83 602 3 756 52469 53231 326 417 82 720 54181 362 55012 84 333 56060 99 335 490 634 94 445 57127 53 259 352 646 841 58161 59355 479 748

60203 573 89 61392 487 631 910 62115 640 46 795 63544 64236 367 413 552 985 89 65783 809 66032 158 483 523 26 712 830 87 67680 749 823 76 946 68080 462 850 69117 212 99 399 414 821 64 75

70056 118 31 351 415 512 74 71213 595 72028 227 458 507 664 767 73334 573 680 99 74130 48 773 96 75070 244 93 499 505 60 631 73 801 76661 75 891 77004 240 713 86 819 923 78271 702 78 96 829 937 79049 602 905 63

80444 560 697 885 906 81925 82147 921 83094 96 126 428 778 853 84048 453 565 85198 295 412 21 48 94 456 830 85005 16 610 51 870 87518 70 780 88487 89330 689 853 77 965

90167 87 510 79 97 634 72 91328 71 569 687 759 853 92262 571 641 93110 376 660 903 94047 130 320 544 65 679 700 68 999 95040 68 681 764 96116 302 733 861 97041 74 388 556 843 905 98155 99 419 682 923 99235 80 330 594 874 89

100007 93 106 297 316 756 850 101119 93 363 432 719 102202 344 441 794 103226 386 433 593 94 600 72 740 882 953 104585 823 105091 164 70 575 672 106042 180 107600 108062 293 857 109632 994

110162 94 631 968 111596 112417 741 54 113362 81 688 943 114839 115130 253 8 373 93 758 807 922 116090 290 613 803 117227 315 443 519 613 38 704 7 855 940 118220 39 439 736 972 119113 462 7 527 833

120009 272 358 952 121066 99 105 379 779 122457 65 86 600 724 123388 447 594 799 905 124281 536 699 772 800 125153 656 63 81 856 126109 250 743 885 127479 507 712 16 89 94 978 128076 85 962 129064 539 645 950 55

130537 763 131785 132238 44 414 21 776 133174 223 323 134052 325 37 51 135225 655 791 136042 104 215 680 934 73 137383 425 557 790 814 138086 839 75 139053 90 137 739 810 57 86 916

140282 372 78 515 945 141044 70 146 647 742 142469 534 52 143033 50 176 255 549 938 144299 145225 347 549 146670 147096 289 466 792 883 148017 152 235 82 343 772 871 964 149138 297 317 505 708 43 931

150038 83 315 27 151032 311 906 152034 213 49 329 974 153111 18 207 830 968 154690 776 155071 215 413 34 45 6 503 156013 30 157024 183 568 681 941 947 158594 689 885 159063 197

Uśmiechnij się

Przygoda

Do wagonu wpada jakiś pan.

— A do diabła — krzyczy z wściekłością. — Jednak zdążyłem na pociąg.

— A dlaczego się pan tak złości? — pyta go ktoś.

— Bo byłem tak pewny, iż spóźnię się, że zostawiłem walizkę w domu.

Wyjątek z powieści

„Do salonu wszedł lokaj i zameldował pani urabi nie, że urodził się jej syn".

Aerodynamizm

— Ta Marysia to kobieta naprawdę aerodynamiczna.

— Cóż to znaczy?

— Nie stawia żadnego oporu.

Różnica

— Czy wiesz, jaka jest różnica między lekarzem a armatą?

— ?

— Niewielka. Armata zabija jak trafi, a lekarz, jak nie trafi.

Kto jest lepszy

W portmonetce leżała złotówka obok grosza i zaczęła się pysznić:

— Ja jestem warta sto razy tyle, co ty!

— Ale ja mam lepsze serce! — odpowiada grosz.

— Jakto?

— Ja zawsze zasilam różne kwesty, skarbonki, tacki z ofiarami, a ciebie tam nigdy nie widać!

Upominki

Spotkał sąsiad pana Antoniego na schodach i powiada doń:

— Winszuję panu!... Jak tam było wczoraj na pańskich imieninach?... Dostał pan dużo upominków?

— O, tak!... Od samego rana wszyscy moi wierzyciele przyszli się upominać....

Clark Gable gra w hokeja

Clark Gable trenuje obecnie hokej lodowy wraz z drużyną uniwersytecką z Los Angeles. Gwiazdor pragnie nauczyć się tego sportu, ponieważ będzie on mu wkrótce potrzebny do roli w filmie „Wielki Kanadyjczyk".

ROLF NURNBERG

Lindbergh, Hauptmann i Ameryka

Autoryzowany przekład Fryderyki Barthowny

109)

Oświadczyli więc ci G-meni, że sprawa Hauptmanna jest dla nich załatwiona, że ich zdaniem winowajca został ujęty i zasądzony, że kwestia, o którą walczono lata całe, została wyświetlona przez proces i zeznania i że G-meni nie mają w tej sprawie nic do zrobienia. Tylko w odpowiedzi na pewne twierdzenie Hofmana, wypowiedziane dziko i zuchwale, bez uprzedniego zbadania podstaw i stanu faktycznego, wydali krótkie i jasne oświadczenie. Hofman uparł się przy teorii, że u Hauptmanna znaleziono, czy też że przez jego konto przepłynęło jedynie 20.000 dolarów niewiadomego pochodzenia. W odpowiedzi na co Waszyngton twierdził, że łączna suma, wydana przez Hauptmanna od czasu porwania do czasu zaaresztowania go wynosiła 46.681 dolarów i że w dodatku nie można było wykazać pochodzenia tych pieniędzy.

Tak więc czekał Bruno Ryszard Hauptmann w lutym, ciesząc się z kroków, jakie przedsięwziął dla niego gubernator, na zarządzone poszukiwania, od których wiele, a może nawet wszystko zależało, w lutym 1936, w którym płk. Lindbergh ukończył lat 34 i w którym zachorował sędzia Trenchard, mający wydać nowy wyrok śmierci.

Nowy wyrok śmierci. I znowu zbliżał się dzień, z którym upływał termin czasowego ułaskawienia i po którym trzeba było ustanowić nowy termin. Już chodziły słuchy że dyrekcja więzienia myśli o tym, by w pokoju, w którym stało krzesło elektryczne, zainstalować całkiem ciemną niebieską żarówkę, pogrążającą pokój w mdłym świetle, nie dlatego by tę ponurą scenerię uczynić jeszcze bardziej ponurą, lecz by zapobiec wszelkim możliwościom sfotografowania skazańca i tej okrutnej scenerii ponieważ przypomniano sobie, iż podczas egzekucji wykonanej na mężobójczyni Snyder, udało się pewnemu sprawozdawcy sfotografować nieszczęsną w ostatniej chwili.

Ale czy dojdzie w ogóle do egzekucji? Czy Hofman nie wmiesza się tu znowu i nie przyjdzie z pomocą by w ostatnim momencie uratować skazańca od krzesła elektrycznego? Czy będzie to w jego mocy, nawet w wypadku, gdy nie będzie w stanie przedłożyć nowego materiału dowodowego? Z tego bowiem zdawali sobie jasno sprawę przyjaciele i pomocnicy Hauptmanna, mimo wszelkich starań nie udało się przedstawić nowych dowodów, nowych zeznań, nowych okoliczności, nie udało się obalić obciążonego łańcucha dowodów prokuratury za pomocą sensacyjnych wiadomości zdziczałej prasy. Czy było to rzeczą możliwą do pomyślenia by sprzeciwić się wyrokowi zapadłemu jednogłośnie, nie mając nowego materiału i nowych dowodów? Osoba będąca tu przede wszystkim zainteresowana, Bruno Ryszard Hauptmann pozostał jak zwykle spokojny. Zdawało się, iż nic go nie wzrusza, nic nie spędzi snu jego powiek i nie pozbawi go rozkoszy dnia. Czy wierzył on jeszcze wciąż w swoją gwiazdę i w swoje posłannictwo, czy wierzył jeszcze ten człowiek którego często prześladował pech, że wreszcie szczęście i uwolnienie przypadną mu w udziale? Czy gubernator Hofman który pojawił się nagle pomiędzy jego wrogami i prześladowcami jak anioł opiekuńczy, nie był rękojmią tego, iż wreszcie wszystko przybierze szczęśliwy obrót? Zdawało się, iż Hauptmann posiadał tę wiarę dał nawet wyraz temu poglądowi, a pewne nowe wydarzenia w tym najciekawszym ze wszystkich wypadków kryminalistycznych wzmocniło jeszcze tę jego wiarę. Pojawił się nowy człowiek, nowa twarz w tej tak bogatej w typy historii, i miano ogólnie wrażenie, że ten nowy człowiek chce się ująć za Hauptmannem. Na powierzchnię wypłynął teraz adwokat Samuel Leibowitz.

II.

Kim był Samuel Leibowitz? Obrońcą karnym, cieszącym się w Ameryce największym powodzeniem, nie jak Reilly, człowiek, goniący głównie za reklamą i honorarium, dla którego fotografia na pierwszej stronie była ważniejsza od uwolnienia klienta, lecz człowiek dobry, który często ryzykował swe własne życie, by uwolnić nieszczęsną kreaturę od cierpieni ucisku. Znaną rzeczą było, iż ten Samuel Leibowitz ujął się za dziesięciu niewinnymi murzynami, których rozbestwiony motłoch w Południowych Stanach chciał zlynczować, ponieważ tych dziesięciu murzynów miało rzekomo zgwałcić jedną białą kobietę, której nawet nie widzieli, nie mówiąc już o naruszeniu jej. Dzięki Samuelowi Leibowitzowi zniesiono raz, drugi, trzeci w Waszyngtonie tendencyjne wyroki połd. Stanów. Murzyni mieli więc obronę. Samuel Leibowitz uratował im życie, żadna podróż nie była dla niego za droga, żadna odległość zbyt wielka. Podczas procesu we Flemingtonie krytykował często metody obrony, a także niekiedy i metody prokuratury i te swoje uwagi wygłaszał przez radio nowojorskie, lecz początkowo nikt nie mógł zrozumieć tego niezwykłego zainteresowania, okazanego w rok później dla sprawy niemieckiego cieśli, póki nie dowiedziano się, kto nakłonił go do ujęcia się tej sprawy. A była to pani Evelyn Mc Lean.

Czy przypominamy sobie panią Mc Lean, czy nie dziwimy się, że zjawia się tu właśnie, — czy wszystkich ludzi którzy raz weszli w magiczny krąg tej „Lindberghiady" ciągnęła coś zawsze na powrót? Czy dla tych ludzi nie było na ziemi spokoju? Pani Mc Lean straciła, jak wiemy, przez sprawę Lindbergha i oszustwa Gastona B. Meansa 134.000 dolarów. Nie mamy potrzeby z nią współczuwać, ponieważ jako podarek narzeczeński posiadała ona ze szczęśliwych czasów „Hope-Diament", lecz mogliśmy sądzić, iż zacna właścicielka tego diamentu zniknie z naszego horyzontu po zasądzeniu Meansa i jego kompana. Tak jednak nie było. Na pewnym przyjęciu we Waszyngtonie spotkała się z gubernatorem Hofmanem. Oboje mówili o sprawie Lindbergha, o Hauptmannie, i gubernator dał wyraz swemu zwątpieniu. Wywarło to silny wpływ na tę subtelną kobietę. Nie miała ona pojęcia o samej osobie Hauptmanna, lecz obraz niewinnie cierpiącego wrył się w jej wyobraźnię. Możliwe, że nie bez znaczenia było i to, że wierzyła w sztuki astrologa Clancy, który również stał po stronie Hauptmanna. Starając się zawsze pomóc biednym i ratować nieszczęśliwych, sądziła ta kobieta, że Samuel Leibowitz musi tu odegrać swą rolę. Wysłano detektywa Clancy'ego, Hicksa, Leibowitza zaproszono do pani Mc Lean, która go prosiła, by bronił oskarżonego.

Leibowitz nie od razu zgodził się, chciał najpierw zapoznać się dokładnie z tą sprawą, wysłuchać oskarżonego zanim podejmie się tej misji. Wysokie honorarium jakie mu przyobiecywano nie nęciło go, nie zależało mu na reklamie, on walczył za prawdę i sprawiedliwość. Zaczął się zajmować szczegółami sprawy, studiował protokoły i zeznania świadków. Hipoteza prokuratury, mówiąca, iż jedynie sam Hauptmann jest sprawcą, nie wydawała mu się zupełnie przekonywującą. Lecz nie znajdzie się człowieka o zdrowym rozsądku tak sądził Leibowitz, który by uwierzył w historię o Fischu, mającą wyjaśnić pochodzenie pieniędzy. Leibowitz konferował z panią Hauptmann.

„Pani mąż musi powiedzieć prawdę, musi z nami grać w otwarte karty, tylko w takim wypadku mogę go bronić. Popatrz pani przeciw jednemu gubernatorowi Hofmanowi mamy 108 sędziów, którzy zasądzili pani męża w różnych instancjach. Żaden z tych 108 nie wierzył mu, żaden z nich nie mógł mu wierzyć. On musi zmienić swą historię, musi powiedzieć prawdę"

Pani Hauptmann pozostała sceptyczną. Była zdania, że Leibowitz musi to sam jej mężowi powiedzieć. Adwokat ten był do tego skłonny i 13-go lutego, w rocznicę zasądznia, wszedł Leibowitz w towarzystwie pani Hauptmann do celi straceńca i podobnie jak przed kilku miesiącami gubernatora, tak teraz zaklinał Hauptmann adwokata, by uwierzył w jego niewinność i w prawdziwość jego historii. Obaj byli bardzo ostrożni w stosunku do siebie, chcieli się najpierw wzajemnie poznać. Jeden czyhał na drugiego. Przy jakimś mało ważnym zdaniu adwokata, który mówił o dziecku Hauptmanna i o wyroku śmierci, trysły nagle łzy z oczu Niemca, zaczął drżeć, zdawało się iż jest u kresu swych sił. Przedziwne zajście. Czyż w końcu zwalił się ten z trudem wzniesiony wał stoicyzmu, opanowania i spokoju, czy też sądził Hauptmann, którym nie zdołały wstrząsnąć silniejsze zdania i surowe obelgi i którego jeszcze nikt nie widział płaczącego, od czasu zaaresztowania go — że musi tu przed tym adwokatem grać rolę miękkiego, uczciwego człowieka by zasłużyć sobie na łaskę i współczucie?

(c. d. n.)

Radio na dziś

Wtorek, 10 stycznia

15.15 „Czy wiecie, że..." w opr. dr Jana Reguły; 115.30 Muzyka obiadowa w wyk. ork. rozgł. lwowskiej pod dyr. T. Seredynskiego; 16 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych: 16.30 Transkrypcje fortepianowe Franciszka Liszta w wykon. Edmunda Roslera; 16.50 „Kino dźwiękowe" pogadankę wygł. Olgierd Chełmicki; 17 Romanse w wyk. Dezyd. Danczowskiego (wiol.) przy fort. Wład. Raczkowski; 17.20 Gawęda starego doktora;; 17.30 Z pieśnią po kraju — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski; 18 „Wrogowie muzyki" pogadanka muzyczna w opr. dr Józefa Reissa, doc. U. J.; 18.15 Muzyka z płyt; 18.30 Audycja dla robotników;19 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy Mała ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego, Janina Godlewska (piosenki), Aleksander Stanisławski (domra); 20.35 Dziennik wieczor. wiadom. meteor. i sportowe, Nasz program na jutro; 21 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra pod dyr. Hardniaka, Irena Niemczewska (sopr.); 22 „Cyklon" powieść mówiona Goetla; 22.15 Muzyka taneczna w wyk. zespołu salonowego; 22.55 Lokalne informacje. 23—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego komunikat meteor.

STACJE ZAGRANICZNE

18 LONDYN REG.: Aud. dla dzieci. BRUKSELA FRANC.: Muzyka jazzowa. DROITWICH: Koncert ork. miniaturowej Walera. RYGA: Koncert zesp. mandolinistów TALLIN: 18.10 Koncert tria. STRASBURG: 18.20 Muzyka kameralna.

19 LONDYN REG.: Muzyka lekka. RYGA: 19.15 Koncert muzyki operowej. KOWNO: 19.30 Koncert muzyki litewskiej. RZYM: Muzyka rozrywkowa. SZTOKHOLM: Potpourri na temat norweskich pieśni ludowych.

20 BEOGRAD: Koncert wioloncz. Haydna. DROITWICH: Muzyka lekka. LUBLANA: Koncert kompozytorski Pantcho Wladigerowa. RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny. WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. OSLO: 20.05 Koncert orkiestrowy. STRASBURG: 20.30 Utwory Waldteufla. SZTOKHOLM: Muzyka szwedzka 19-go stulecia. HILVERSUM II.: 20.55 Koncert ork. symfonicznej w progr. utwory Debussy'ego.

21 BRUKSELA FRANC.: „Portret Manon" — opera kom. Masseneta. DROITWICH: Radiokabaret z udz. Jessie Matthews. HILVERSUM I.: Program rozrywkowy. LILLE: Recital wiolenczelowy. LONDYN REG.: Utwory na skrz. i fort. (Mozart, Strawiński. MEDIOLAN: „Bal maskowy" — opera Verdiego. BRATISŁAWA: 21.10 Koncert popularny. BEROMüNSTER: 21.15 Pieśni romańskie. POSTE PARISIEN: 21.20 „Na wesołej fali". SZTOKHOLM: Pieśni szwajcarskie. BORDEAUX: 21.30 Festival Faurego. PARIS PTT.: Transm. z Opery. LYON: Koncert symfoniczny. WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.

22 BRUKSELA FLAM.: Koncert ork. symfonicznej. BUDAPESZT: Koncert. KOWNO: Muzyka taneczna. LONDYN REG.: Muzyka rozrywkowa. LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny. POSTE PARISIEN: 22.05 Max Regnier ze swym zespołem muzyków-humorystów. RADIO ROMANIA: 22.15 Koncert nocny. OSLO: Dawne tańce. RZYM: 22.20 Koncert solistów.

23 FLORENCJA: Muzyka taneczna. PRAGA II.: Muzyka jazzowa. BRUKSELA FRANC.: 23.10 Koncert życzeń. RADIO PARIS: 23.15 Muzyka kameralna. RZYM: Muzyka taneczna. DROITWICH: 23.20 „Msza Mariazeller" Haydna.

Radiofonizacja Polski na nowych drogach

Z dniem 2. 1. 1939 r. Polskie Radio wspólnie z Komitetem do Spraw Kultury Wsi i Państwowym Instytutem Telekomunikacyjnym ogłosiło **konkurs na „model produkcyjny odbiornika popularnego typu bateryjnego"**. Konkurs ten to nowy etap w radiofonizacji Polski.. Po przeprowadzeniu rozbudowy sieci nadawczej, która pokryła całą Polskę natężeniem pola przekraczającym 5 mV/m, należy się z kolei zatroszczyć o umożliwienie najszerszym warstwom społeczeństwa zakupu taniego i dobrego odbiornika. Akcję tę rozpoczęto od wsi, jest ona bowiem znacznie słabiej zradiofonizowana, niż miasto.

Obrano drogę otwartego konkursu, by w tak poważnej i doniosłej imprezie dać możność wypowiedzenia się wszystkim zainteresowanym polskim konstruktorom.

Przyjrzyjmy się bliżej

na czym polegają zasady konkursu.

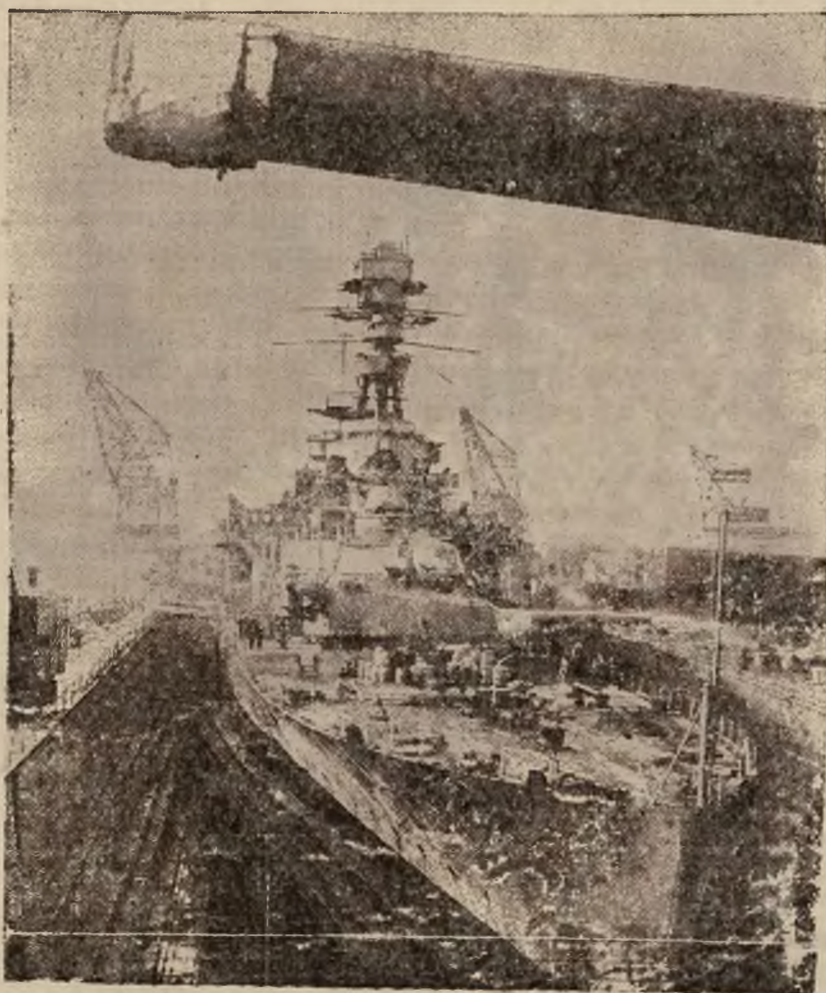
Odbiornik popularny jako przedmiot masowego zbytu, stanowić będzie poważną pozycję w naszym bilansie gospodarczym, zwrócono więc specjalną uwagę na to, by części składowe były w miarę możności całkowicie wykonane w kraju. Również sama konstrukcja winna być polska, nie będzie się tu powtarzać smutnych doświadczeń z innych dziedzin przemysłu przez branie licencyj zagranicznych, obciążających aparat dodatkowymi kosztami i uzależniającymi produkcję od zagranicznych agentur.

Co do klasy odbiornika, to jak wynika z warunków technicznych starano się znaleźć rozsądny kompromis między ceną i jakością. Dlatego wymagania co do czułości nie są zbyt wygórowane, przyjęto VIII mV jako minimalną dopuszczalność czułości aparatu. Prawdopodobnie konstruktorom uda się otrzymać lepsze wyniki bez powiększania ceny aparatu, co będzie oczywiście poważnym atutem dla ich aparatów. W każdym razie aparat popularny będzie aparatem jedno obwodowym zwiększanie ilości obwodów strojonych powoduje szybki wzrost ceny aparatów przy stosunkowo małym wzroście czułości.

W aparatach bateryjnych bardzo ważnym czynnikiem jest oszczędność zużycia prądu, dostarczanego przez drogie w eksploatacji akumulatory lub baterie, dlatego pożądane jest użycie w aparacie lamp oszczędnościowych najnowszej konstrukcji. Również charakter pracy lamp należałoby tak dobrać, by prąd spoczynkowy w obwodach anodowych zredukować do minimum. O ile schemat elektryczny odbiornika popularnego jest mało skomplikowany, to jego konstrukcja mechaniczna pozornie prosta i nie nastręczająca specjalnie trudności, musi być w najmniejszych szczegółach przemyślana. Wynika to stąd, że odbiornik popularny rozejdzie się w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy. Musi być zatem produktem fabrykacji masowej, jaknajściślej zestandaryzowanej. Przy użyciu produkcji ciągłej, systemem taśmowym, w dużej fabryce odbiorników tego typu będziemy otrzymywali jeden aparat co kilka minut. Przy takim tempie produkcji każda czynność musi być dokładnie sharmonizowana z poprzednią i następną, a co za tym idzie, konstrukcja aparatów winna być tak pomyślana by umożliwić jaknajbardziej racjonalny montaż. Z drugiej strony ilość części użytych musi być zredukowana do koniecznego minimum każdy bowiem zbyteczny szczegół konstrukcyjny niepotrzebnie podnosi cenę, której obniżenie jest tak ważne dla zapewnienia ludności wiejskiej istotnie dostępnego dla niej aparatu.

Zwracamy tu konstruktorom polskim specjalną uwagę na to zagadnienie produkcji masowej, bowiem niestety ilość fabryk produkujących odbiorniki o oryginalnej polskiej konstrukcji na większą skalę, jest na razie minimalna, zaś przy produkcji kilku sztuk dziennie momenty wyżej poruszone grają jedynie wtórną rolę. Mamy nadzieję, że ogłoszony przez Polskie Radio konkurs zainteresuje nie tylko firmy radiotechniczne, które oczywiście najwięcej mają do powiedzenia, ale i konstruktorów, którzy prócz wiadomości z radiotechniki są zaznajomieni z wielkim warsztatem produkcyjnym i potrafią stworzyć aparat w niczym nie ustępujący zagranicznym odbiornikom ludowym, które zdały już egzamin życiowy, rozchodząc się na rynku w wielu setkach tysięcy.

Przed wizytą kanadyjską angielskiej pary król.



Liczący 32.000 tonn wielki brytyjski okręt wojenny „Repulse", który nieraz już przy rożnych okazjach wiózł w dalekie podróże członków angielskiej rodziny królewskiej, poddawany jest obecnie w dokach w Portsmouth, gruntownemu remontowi, zanim na wiosnę br. zawiezie króla Jerzego i królową Elżbietę do Kanady i U. S. A.

Umowa zbiorowa na Zaolziu podpisana

Cieszyn, 10. 1. PAT. Wczoraj na posiedzeniu komisji górniczej uzgodniono ostatecznie i podpisano tekst części ogólnej umowy zbiorowej dla przemysłu górniczego. Podpisana umowa zapewnia robotnikom znaczne polepszenie warunków pracy.

—oOo—

Zwycięzca międzynarodowego konkursu „Fidacu"

Lwów, 9. 1. PAT. Student Politechniki lwowskiej w roku ubiegłym — uczeń jednego z gimnazjów lwowskich, Stefan Deren, wziął udział w światowym konkursie Fidacu ,pisząc pracę p. t. „Ku pokojowi przez zgodę i miłość" Praca jego przeszła eliminację w Warszawie i w Paryżu, gdzie międzynarodowe jury w ogólnej punktacji międzynarodowej postawiło pracę jego na pierwszym miejscu i przyznało mu złoty medal oraz dyplom honorowy.

—oOo—

Skandal sportowy w Finlandii

Jak donoszą wybuchł wielki skandal sportowy, którego bohaterem jest znany miotacz estoński Creeck. Otrzymał on podobno od wysoko postawionych osobistości fińskich propozycję przejścia „na obywatelstwo" fińskie, przy czym podobno mowa była o dobrej zapłacie. Jak nas informują w aferę zamieszanych jest kilka osób.

KRAKÓW DO POŁUDNIA

WIDMO SZUBIENICY

Morderca staruszki skazany na śmierć

W nocy z 23 na 24 maja 1938 r. Henryk Bocim wraz z Wojciechem Kozą i Gustawem Górskim udali się do domu Marii Zając, 70 letniej staruszki, w Łętowni koło Brzeska ce lem dokonania rabunku.

Po wtargnięciu do mieszkania, gdy napad nięta Maria Zając zaczęła się bronić, wówczas oskarżony, klęknąwszy na jej piersiach, biciem po głowie żelazną kłódką ogłuszył ją a następnie dusił pod szyją, łamiąc jej kość grdykową, przy czym spowodował jej śmierć wskutek uduszenia.

Po zabiciu Marii Zającowej, zrabowano z mieszkania kwotę zł. 112, biżuterię i różne części garderoby, poczem sprawcy zbiegli.

W krótki czas po dokonaniu czynu, spraw cy zostali ujęci, a wyrokiem Sądu Okręgowe go Karnego w Tarnowie z dnia 22 września 1938 został oskarżony Henryk Bocim zasą dzony za zbrodnię morderstwa i rabunku na karę śmierci przez powieszenie. Kozę zasądzo no na 15 lat, Górskiego na 4 lata więzienia.

Na skutek apelacji oskarżonego od tego wyroku, odbywa się w dniu dzisiejszym rozprawa w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie. Trybunałowi przewodniczy s. a. dr Podobiński, oskarża prok. dr Marcinkowski, zaś Bo cima broni adw. dr Pfeffer.

Zwłoki kochanki zakopał w polu, które następnie zaorał

Wśród niesamowitych okoliczności zginęła 21-letnia Aniela Jadachówna, mieszkanka wsi Jadachy. W nocy dnia 17 lipca ub. roku Jada chówna wyszła z mieszkania, mówiąc siostrze, że idzie na spotkanie ze swym przyjacielem. W chwilę później siostra będąca w mieszkaniu usłyszała krzyk „O la Boga, co robisz?" Po tym zapanowała cisza. Jadachów na nie wróciła więcej do domu, wszelki słuch o niej zaginął.

Siostra jej, wiedziona złym przeczuciem twierdziła, że w nocy na sąsiednim polu uka zuje się zjawa dziewczyny ubranej w białe szaty. Początkowo zapodania te zlekceważo no, później jednak wszczęto poszukiwania w tym kierunku a wynik ich był rewelacyjny.

Na polu sąsiadującym z domem Jadachów znaleziono głęboko w ziemi zakopane zwłoki dziewczyny, a wdrożone w tej sprawie śledztwo ustaliło następujący stan faktyczny.

Jadachówna utrzymywała od dłuższego cza su bliższe stosunki z 28-letnim Michałem Ko siorem, w wyniku których zaszła w ciążę. Kosior obiecywał dziewczynie ożenek, ale gdy zaszła w ciążę rozpoczął starania o rękę innej dziewczyny. Jadachówna stała mu się niewygodna, postanowił się jej pozbyć. W tym celu umówił się z nią na wieczór, rzekomo celem ustalenia terminu ślubu a gdy dziewczyna znalazła się na jego polu udusił ją i zwłoki zakopał. Następnego dnia zaorał pole, aby ukryć zbrodnię.

Dalej okazało się, że oskarżony ma już za sobą przeszłość kryminalną i jako 16-letni chłopiec był karany więzieniem za shańbienie. Sąd I-szej instancji zasądził Kosiora na karę dożywotniego więzienia.

Sprawa ta jest dziś tematem rozprawy ape lacyjnej w Sądzie krakowskim. Trybunałowi przewodniczy wiceprezes dr Podobiński. Oskarża prok. dr Marcinkowski. Powództwo cywilne wnosi adw. dr Lamensdorfówna.

Echa oswobodzenia Krakowa

W Krakowie odbyło się zebranie przedstawicieli organizacji, które brały udział w oswobo dzeniu Krakowa w r. 1918. Zebranie to wyłoniło komitet opracowania historii oswobodze nia Krakowa, którego przewodnictwo objął dr Zygmunt Piasecki, do współpracy zaproszo no prof. U. J. gen. dra Kukiela, który wszedł w skład komitetu z głosem doradczym. W zebraniu materiałów archiwalnych i redakcję, powierzono historykowi dr Czaplińskiemu. — Komitet postanowił, że cały zebrany materiał odda po wykorzystaniu Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa.

Ze Stronnictwa Pracy w Krakowie

Do czasu rozstrzygnięcia sprawy rezygnacji dra Kuśnierza ze stanowiska prezesa zarządu wojew. Stronnictwa Pracy w Krakowie funkcję tę pełnił będzie wiceprezes p. Adam Pawłowski.

Bojówkarze endeccy tłuką szyby

W Chrzanowie rozbito w nocy wielką szybę w składzie Goldbergów przy ul. Wolności. — Szkoda wynosi 1600 zł. Szybę rozbito na oczach przechodniów. Policja urządziła pogoń za rozbijaczami i przytrzymała ich. Są to: Gerhardt Ceglarek i Paweł Pilich z Chorzowa, znani jaki członkowie endeckich organizacyj.

Pasażer „na gapę" złamał nogę

Wczoraj o godz. 19 wezwano Pogotowie Ratunkowe na dworzec autobusowy przy Pl. Św. Ducha, gdzie przywieziony został San Henryk, lat 17, handlarz uliczny, który doznał złamania nogi oraz ogólnych potłuczeń.

San jechał „na gapę" autobusem P. K. P. kursującym na linii Zakopane—Kraków, usadowiwszy się na drabince w tylnej części autobusu. W drodze za Myślenicami, stracił w pewnym momencie równowagę i spadł, doznając złamania nogi. Rannego tym samym autobusem przewieziono do Krakowa, gdzie po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziony został karetką do szpitala św. Łazarza.

Nieszczęśliwy wypadek narciarza

Wypadkowi uległ narciarz 26-letni K. Kwasek z Dworów k. Oświęcimia. Zjeżdżając z Wysokich Brzegów koło fabryki „Agrochemia" upadł i doznał złamania nogi. Rannego opatrzył lekarz. Jest to w powyższym miejscu już drugi nieszczęśliwy wypadek narciarski.

Autobusy kursują

Po dwudniowej przerwie komunikacyjnej autobusów PKP na linii Nowy Sącz—Szczawnica, spowodowanej dużymi opadami śnieżnymi, ruch na tym odcinku został otwarty. Na linii Nowy Targ—Szczawnica, dzięki sprawnie funkcjonującej obsłudze drogowej, przerwy w komunikacji nie było.

Wypadki samochodowe

Na Pechniku, k. Jaworzna, wydarzył się wypadek samochodowy, ofiarą którego padł 10-letni syn Jana Jedynaka z Niedzielisk. Chłopiec posłany przez matkę do sklepu przechodził przez jezdnię i nie zauważył nadjeżdżającego auta. Wóz potrącił go i odrzucił na jezdnię. Jedynak doznał ogólnych potłuczeń i stracił przytomność. Pierwszej pomocy udzielił mu dr Budzyński z Jaworzna.

Na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Jagiellońskiej w Jaworznie, na wyjeżdżającego z ko palni furmana Franciszka Rytera najechała półciężarówka z Sosnowca. Ryter doznał ciężkich potłuczeń. Odwieziono go do lekarza Ub. Społ. Koń został ciężko pokaleczony, a sanki strzaskane.

CZYTELNIKU!
Jesteś świadkiem ciekawego wydarzenia — podziel się z Redakcją. Telefon 136-89.

Jak wygląda w Zakopanem?

Zakopane. 10. 1. (Tel.) Dziś o godz. 9-tej rano w Zakopanem temperatura wynosiła plus 3 stopnie. Pochmurno. Wysokość pokrywy śnieżnej 29 cm. Śnieg mokry.

Morskie Oko: temperatura plus 6 stopni. Pogodnie. Wysokość pokrywy śnieżnej 47 cm. Śnieg mokry.

Kasprowy Wierch: temperatura 0 stopni. Pochmurno. Wysokość pokrywy śnieżnej 76 cm. Gips przewiany.

Dolina Chochołowska: temperatura plus 1 stopień. Pochmurno. Wysokość pokrywy śnieżnej 46 cm. Śnieg mokry.

Warunki narciarskie słabe.



REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Wtorek, godz. 8 wiecz.: „Zaczarowane koło"

REPERTUAR OPERETKI LOLI FOLMAN (ul. Bocheńska)

Wtorek, godz. 9 wiecz.: "Jazda na gapę".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Zapomniana melodia".
ATLANTIC: „Miłość w dżungli" (Dorothy Lamour) i „Paryżanka" (Danielle Darieux).
APOLLO: „Pola Elizejskie" (Sacha Guitry).
MUZEUM: „Daniel Boone" i „Dzikie ścieżki".
LOPP: Po wielkiej wojnie (Spencer Tracy).
PROMIEN: „Profesor Wilczur" (J. Stępowski i Barczewska)
SCALA: „Brawura" (Clark Gable, Myrna Soy, Spencer Tracy)
ŚWIT: „Jastrząb" (Charles Boyer).
SZTUKA: Hrabia kelner (film niem.)
UCIECHA: „Cztery córki" (Trzy siostry Lane).
WANDA: „Maria Antonina" (Norma Shaerer).

WIADOMOŚCI SPORTOWE

As sędziowski -- John Langenus zachwycony polskimi piłkarzami

Słynny sędzia piłkarski Belg John Langenus robi naszym piłkarzom reklamę w „Paris Soir". Pisze on:

Jeżeli jestem dobrze poinformowany, najbliższy mecz piłkarski Francja — Polska będzie pierwszym między obu narodami. Polska drużyna narodowa będzie więc w Paryżu nowością.

Polska jest krajem, w którym piłka nożna jest względnie młodym sportem i dopiero w 1921 roku kraj ten rozegrał pierwszy mecz międzynarodowy.

Ale młodzi ci robią postępy i Polska coraz bardziej wysuwa się na poważne miejsce.

Od kilku lat Polska posiada pierwszorzędny ośrodek sportowy. Z inicjatywy zmarłego Marszałka Piłsudskiego stworzono w Warszawie prawdziwy uniwersytet dla wychowania fizycznego i sportu. Miałem sposobność zwiedzić i podziwiać go.

Naukę udziela się tam na podstawie zupełnie naukowej i byłem zdumiony, kiedy zobaczyłem w kraju młodym z punktu widzenia sportowego, uniwersytet sportowy, mogący służyć za wzór.

Uczą tam wszystkich sportów bez żadnego wyjątku. Jako nauczyciele funkcjonują tylko specjaliści, zarówno dla teorii, jak i dla praktyki, dla chemii ,biologii, anatomii i innych działów, które prawdziwy nauczyciel sportu powinien znać.

Uniwersytet ten jest dostępny dla chłopców i dziewcząt; wstąpić można tam dopiero po uzyskaniu matury. Trzy lata studiów na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego stanowią naukę przyszłego profesora sportu w Polsce.

Ostatni mecz Polaków

Ograniczając się jedynie do piłki nożnej, mogę powiedzieć, że Polska zrobiła b, wielkie postępy. Widziałem jej drużynę narodową po raz pierwszy w 1929 roku w Krakowie, a ostatni raz przed trzema miesiącami w Warszawie. Jej przeciwnikami była pierwszym razem Czechosłowacja, drugim razem Norwegia. W międzyczasie widziałem Polskę jeszcze dwa razy w Brukseli. Przy każdej sposobności mogłem stwierdzić pewne postępy.

Mecz przeciw Norwegii wydawał się przegrany dla Polaków, bo Norwegowie prowadzili do przerwy 2:0.

Drużyna, której przeciwnik prowadzi 2:0, a która umie się poderwać na nowo, jest drużyną, posiadającą moralne walory i niezaprzeczalne zalety graczy.

A Polska posiada obie zalety. Posiada kilku graczy bardzo wysokiej klasy, jak napastnik Wilimowski, obrońca Gałecki, skrzydłowy Piec II i jeszcze innych. Drużyna polska kombinuje bardzo dobrze, szybkość wykonania nie pozostaje może w stosunku z szybkością graczy w biegu, ale w swej całości Polska posiada drużynę, która w tej chwili przynajmniej dorównuje Belgii.

To znaczy, że drużyna francuska będzie musiała dać wszystko ze siebie, jeżeli chce zwyciężyć przeciw swemu najbliższemu przeciwnikowi.

Dla informacji mogę powiedzieć jeszcze, że polska drużyna, którą widziałem w grze przeciw Norwegii miała następujący skład: Madejski, Szczepaniak i Gałecki, Góra, Piec i Dytko, Piontek, Wilimowski, Piec II, Wostal i Wodarz.

Piłkarze i hokeiści

Wreszcie trzeba zaznaczyć, że chwilowo panuje martwy sezon w Polsce dla piłki nożnej.

A jednak bezczynność pewnych graczy nie szkodzi drużynie polskiej. Bo wszyscy piłkarze są równocześnie doskonałymi hokeistami na lodzie (?).

Pod tym względem warto sobie przypomnieć, że pewnego dnia Polska miała grać, zdaje mi się w Brukseli. Zamarzły teren nie pozwolił rozegrać meczu (?) Wieczorem tego dnia Polacy zaprodukowali się na lodowisku (?), grali w hokeja (?) i łatwo odnieśli zwycięstwo (?).

SKŁADY POLSKI NA MECZE ZE SZWECJĄ I HOLANDIĄ

Przypuszczalne składy reprezentacji Polski na międzypaństwowe mecze bokserskie ze Szwecją i Holandią przedstawiają się następująco:

Do Szwecji ma wyjechać drużyna w składzie: Rotholc, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarski, Klimecki i Piłat. Wraz z drużyną jadą prezes P.Z.B. mjr. Mirzyński, Rybarczyk, Bielewicz i trener Sztam.

Z Holandią walczyć będą: Jasiński, Sobkowiak, Skałecki, Tomczyński, Lelewski, Szułczyński, Doroba i Białkowski.

LOU BROUILLARD PRZYSZŁY PRZECIWNIK CHMIELEWSKIEGO

płynie w tej chwili do Europy, gdzie stoczy trzy walki w Paryżu, Brukseli i Berlinie

Jak donoszą z Nowego Jorku Chmielewski walczyć będzie z Kanadyjczykiem Lou Brouillardem, a mecz ten odbędzie się w początkach lutego r. b.

Tymczasem, Lou Brouillard w towarzystwie swego managera Buejleya jest w drodze do Europy, gdzie ma na 31 bm. wyznaczoną walkę w Paryżu ze zwycięzcą meczu najlepszych w tej chwili średnich Starego Świata Christoforides (Grecja) i Tenet (Francja). Brouillard znajduje się w tej chwili na pokładzie „Chaplina" i przybędzie do Havru w czwartek 12 bm. i będzie obecny na meczu Greka z Francuzem w sobotę 14 bm.

Dla ewentualnego meczu Chmielewskiego z Brouillardem będzie z pewnością przesunięta, bo dla Kanadyjczyka Jeff Dickson ma już następne kontrakty europejskie, na 15 lutego w Brukseli z nieznanym jeszcze przeciwnikiem, a na koniec lutego w Berlinie albo Hamburgu z Heuserem, którego już raz nota bene, pokonał i to w sposób przekonywujący.

Lou Brouillard jest wielkiej klasy bokserem Jego boks nie jest efektowny, ale wyjątkowo skuteczny. Ma wspaniałą listę rekordową i na rozkładzie wielkie nazwiska ringów Ameryki i Europy. Lou stoi na granicy wagi średniej i półciężkiej, może z łatwością walczyć w średniej, ale walczy tylko w półciężkiej. Jego dokładna waga wynosi 72.574 klg.

O PUCHAR DAVISA W R. 1939

W tych dniach obradowała w Kolonii europejska komisja pucharu Davisa pod przewodnictwem p. Pierre Cillou (Francja).

W czasie obrad poruszono szereg ważnych spraw. Przede wszystkim zastanawiano się nad odciążeniem europejskich uczestników pucharu Davisa. Postanowiono zaproponować Międzynarodowej Federacji Tenisowej (posiedzenie — w lipcu b. r. w Wimbledonie), aby w strefie europejskiej rozgrywki o puchar toczyły się tylko w 4 rundach, zamiast — jak dotąd — w 5-ciu. Dzięki temu zwycięzca w strefie europejskiej musiałby stoczyć najwyżej 4 spotkania.

Następnie uchwalono również drugą ciekawą propozycję, a mianowicie: aby te drużyny europejskie, które w zeszłorocznych rozgrywkach o puchar Davisa szczególnej się wyróżniły, zostały rozstawione, podczas gdy reprezentacje tenisowe, które już w pierwszej rundzie przegrały, miały by w roku przyszłym nie być dopuszczone do rozgrywek.

Warmiński ma grać w drużynie poznańskiego AZS.

B. mistrz polski w Hokeju lodowym ,AZS Poznań, pozbawiony został szeregu doskonałych graczy, m. in. Zielińskiego, Ludwiczaka, dr Kasprzaka a ostatnio i Stogowskiego, który na treningu w Toruniu doznał złamania palca.

Jak się dowiadujemy w rozgrywkach ligowych drużyna poznańskiego AZS wystąpić ma z Przemysławem Warmińskim, który ostatnio przebywał stale w Warszawie. W bramce tego zespołu wystąpić ma Muszyński, który doskonale bronił barw AZS w rozgrywkach poznańskiej klasy A.

Z całego świata

W dniu 19 i 20 lutego w Sztokholmie rozegrany zostanie międzypaństwowy czwórmecz bokserski przy udziale reprezentacji Szwecji, Finlandii Norwegii, i Danii.

* * *

W Bratysławie odbyło się posiedzenie zarządu słowackiego Związku Piłki Nożnej, na którym zdecydowano, że na jesieni r. b. rozpoczną się pierwsze rozgrywki o mistrzostwo Ligi słowackiej.

W skład ligi wejdzie 10 drużyn, a mianowicie: Rapid z Tarnawy, TTS z Trenczyna, Sparta z Bystrzycy, SK Topolczany, SK. Zlin, ZTK Zwoleń, AO Spiska Nowa Wieś, Slavia z Preszowa oraz jeszcze dwie drużyny, które zwyciężą w specjalnym turnieju kwalifikacyjnym, jaki odbędzie się w kwietniu przy udziale 6 zespołów.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.